

TARG O TARG

STR. 5

TV
SAT

Str. 10

TYGODNIK
LEGNICKI

32

8 VIII 91 1500,-

TO

BOMBA



Z OSTATNIEJ CHWILI

"Nie będzie zgody na odstąpienie od reguł prawnych w prywatyzacji KGHM" - powiedział premier Jan Krzysztof Bielecki na wczorajszym spotkaniu w Lublinie. Jak wiadomo, Kombinat zamierzał prywatyzować się według odmiennych, niż ustawowe reguł. Udziały pracownicze miały być w KGHM większe.

Zdało się zauważyć, że uczestniczący w spotkaniu z premierem przedstawiciele KGHM wyszli z niego nieusatysfakcjonowani. Zdecydowanie premiera przekreśla, jak się wydaje, nadzieje na wcześniejszy termin prywatyzacji. Spotkanie odbyło się za zamkniętymi drzwiami, bez udziału dziennikarzy. Więcej szczegółów za tydzień.





CO PISZCZY W... PRASIE

*** "Dolnośląska Telekomunikacja"** - "Wojewoda legnicki wraz z wojewodami wrocławskim, jeleniogórskim i wałbrzyskim oraz Dolnośląską Agencją Telekomunikacji podpisał akt notarialny nowej spółki" - czytamy na łamach "Konkretów". "Dolnośląska Telekomunikacja" - bo tak nazywa się spółka - ma na celu szybką telefonizację Dolnego Śląska. Zadanie to będzie wspierała amerykańska firma "Amexim", której majątek szacuje się na ponad miliard dolarów.

*** "Jagiellonkę" interesuje legnicka prasa** - informuje "Słowo Polskie". "Ośrodek Badań Prasoznawczych Uniwersytetu Jagiellońskiego zwrócił się do bibliotek i innych placówek kulturalnych w woj. legnickim z prośbą o wszelkie informacje na temat prasy lokalnej. W ciągu ostatnich dwóch, trzech lat pojawiło się w Polsce wiele takich tytułów.

Ma się czym pochwalić także Legnickie. Nowe gazety powstały w Złotoryi, Polkowicach, Jaworze, Legnicy i Lubinie. W każdej chwili mogą się pojawić następne. Naukowcom z "Jagiellonki" informacje o prasie lokalnej są niezbędne do tworzonego właśnie "Banku informacji o współczesnej prasie polskiej" oraz - oczywiście - do licznych prac badawczych. Już w październiku br. planowane jest wydanie katalogu prasy, na podstawie zbieranych właśnie informacji.

Mamy nadzieję, że nie zabraknie w nim kilku zdań o naszym - już przecież półrocznym - tygodniku.

*** Pałac bez króla** - "Pałac w Chocianowie, otoczony 26-hektarowym starym parkiem, zamieniony się w ruinę" - czytamy w "Dolnośląskiej Gazecie Wyborczej". Z utworzenia w nim ośrodka rehabilitacyjnego dla górników zrezygnował lubiński Kombinat Górniczo-Hutniczy Miedzi, nie interesuje się nim obecnie żadna firma lub instytucja.

Wojewódzki konserwator zabytków wymienił w obiekcie stropy i naprawił część dachu, nie ma jednak funduszy na dalsze prace remontowe.

Zabytek jest własnością Skarbu Państwa.

*** Honorowe obywatelstwo** - to tytuł, który będzie przyznawany raz do roku jednemu z lubinian za szczególne zasługi dla miasta. Niedawno powstały lubiński statut przewiduje także przyznanie Nagrody Miasta Lubina. "Ale w przeciwieństwie do honorowego obywatelstwa, nie ma ona wyjątkowo charakteru prestiżowego lecz bardzo wymierny w żywej gotówce - (ile? - jeszcze nie wiadomo)" - donosi "Gazeta Robotnicza". "Wiadomo natomiast, że każdy pełnoprawny obywatel Lubina ma prawo zgłosić swoją kandydaturę, ale wyboru dokonają radni.

Ciekawe, kto w tym roku zasłuży na wpis do księgi honorowej miasta?"

*** Uwaga żółtaczką!** - ostrzega "Gazeta Robotnicza". "W Legnickim największe prawdopodobieństwo zachorowań na żółtaczkę, czyli wirusowe zapalenie wątroby, mają lubinianie. Na 128 przypadków zachorowań w II kwartale tego roku, aż 42, tj. jedna trzecia przypadła na Lubin. Z tej liczby tylko 12 osób zaraziło się drogą pokarmową, pozostali 30 osobom żółtaczką została wszczepiona (!). Natomiast biorąc pod uwagę wszystkie przypadki zachorowań w II kwartale br., to średnio co drugi był wszczepiony.

Nabawić się tej choroby można wszędzie, zarówno w szpitalach, jak i w gabinetach zabiegowych, prywatnych lekarskich i kosmetycznych, czyli wszędzie tam, gdzie dokonuje się zabiegów sprzętem wielorazowego użytku.

Dramatyczna sytuacja finansowa służby zdrowia, odbijająca się na brakach podstawowego sprzętu medycznego nie wróży rychłej poprawy w tej dziedzinie."

Kandydaci

Miedziana "S" gotowa jest już do przedwyborczych potyczek. Zarząd Regionu Zagłębie Miedziowe NSZZ "Solidarność" na posiedzeniu 5 sierpnia br. ustalił listę kandydatów na posłów do Sejmu RP. Są to: Wojciech Swakoń z Polkowic, Władysław Frett z Legnicy, Janusz Cendrowski z Legnicy, Szymon Stafiniak z Lubina.

CZAS CZARNYCH LIMUZYN

W Zakładzie Transportu KGHM spore poruszenie wywołało pojawienie się pięciu volkswagenów GL. Zakupione przez moźnych Kombinat czarne limuzyny stoją i czekają ponoć na lepsze czasy, aż jeżdżący autobusami mniej moźni zrezygnują z dochodzenia swych pieniędzy radykalnymi środkami. Według uzyskanych przez redakcję informacji używany jest obecnie tylko jeden samochód - korzysta z niego dyrektor Zakładu Transportu. A szkoda, żeby limuzyny szacowane na (najmniej) 200 milionów złotych za sztukę, marnowały się i rdzewiały. Nawet gdyby zamienić je, w czasach kłopotów z wypłatami, w ekskluzywne taczki albo karawany dla kilku dyrektorskich karier...

D.J.M.

TOSHIBA TELEFAKSY KSEROKOPIARKI

Legnica, Rynek 32, tel. 283-07

LISTONOSZ

Szanowny Panie Redaktorze

Czytając pana artykuł w gazecie "o" bardzo zaskoczyła mnie i moich znajomych opinia wyrażona przez pana, pod adresem "Prezesa" PSS "Społem" w Lubinie, na temat skupów opakowań szklanych, chodzi tu o mniej więcej 200 zł taniej za butelkę, którą płacimy kaucję w sklepach.

Jeżdżę trochę po Polsce i panu "Redaktorowi" radziłabym zrobić to samo, aby zorientować się jak wygląda sytuacja skupu butelek w kraju, która zresztą była poruszona w sejmie jak rozwiązać problem skupu butelek. Lub przynajmniej słuchać często wiadomości w radiu o godz. 6.00 z zapytaniem słuchaczy gdzie sprzedać butelki? Na palcach jednej ręki można policzyć województwa, gdzie są tak wspieraniomysłni prezesi, jak pan "Prezes" PSS "Społem" w Lubinie, aby prowadzić skup butelek, (również są tam tańsze butelki).

Tu się proszę pana zamraża pieniądze? jak opisuje pan w tygodniku "To".

Ja proszę pana mogę kupić tylko tyle butelek aby mieć je na wymianę (może zrobić to każdy z nas) i nie musimy iść do skupu, aby stracić "wielkie pieniądze", w przeciwieństwie do prasy. Prasę również oddajemy na makulaturę i dostajemy grosze. Może wpłynę pan również, aby oddając przeczytaną gazetę otrzymać te same pieniądze? No bo my społeczeństwo na tym tracimy.

Jak nam wszystkim wiadomo zbliżamy się do Zachodu, a tam ceny butelek wliczane są w alkohol, napoje itp. a oddając tam butelki otrzymujemy minimalne ceny, lub są specjalne zyspy gdzie wrzucane są butelki. U nas również butelki na alkohol weszły w cenę, a skupy je skupują, i jak jestem zorientowana wszystkie butelki będą wchodziły w cenę napoi, czy w ten czas mają być zlikwidowane skupy? Redakcja aby nie zbankrutować podnosi cenę prasy. PSS "Społem" aby utrzymać skupy obniża cenę butelki.

Dzięki panu "Prezesowi" PSS "Społem" jesteśmy zadowoleni, że mamy gdzie zdać butelki, nie musimy pisać do radia co mamy zrobić z butelkami?

Radzę również przejść się po niektórych w sklepach w Lubinie (nie PSS-u), a przekonasz się że butelki tam przy zdawaniu są również o 200 zł tańsze to nie skupy? to przecież sklepy.

Nie wiem co pan Prezes odpisze panu na te bzdury, ale ja na pana Prezesa miejscu, zaproponowałabym panu prowadzenie skup butelek (czeka nagroda Nobla kto rozwiąże problem skup butelek może panu to się uda. Życzę powodzenia.

S.K.

Adres i nazwisko do wiadomości redakcji

Pielgrzymi w drodze

W sobotę rano, po krótkim nabożeństwie, wyruszyła z Legnicy pieszka pielgrzymka do Częstochowy. Młodzi katolicy z naszego miasta już po raz trzeci dołączają do tej dorocznej, wrocławskiej pielgrzymki. W tym roku w wędrownie uczestniczy 700 osób (w przeważającej części młodzież). Jest to prawie o 200 osób więcej niż w roku ubiegłym. Ponadto 100 harcerzy z Legnicy przebywa już w

Częstochowie.

Jeszcze w sobotę grupa legnicka połączyła się w Legnickim Polu z wiernymi z Jeleniej Góry i Bolesławca. W kościele w Legnickim Polu odbyła się msza święta. Później, w Wołowie, spotkali się już wszyscy uczestnicy Pieszej Wrocławskiej Pielgrzymki. 30 tysięcy osób powędrowało dalej - do Częstochowy.

14 i 15 sierpnia uczestnicy pielgrzymki spotkają się z Ojcem Świętym.

(gru)



Fot. Franciszek Grzywacz

P.S. Mam nadzieję że mój artykuł zostanie opublikowany w waszej prasie i uzyskam na nią odpowiedź.

Do Prezesa PSS "Społem" w Lubinie Panu radziłabym wycofać z waszych sklepów gazetę "To".

Bo artykuł o skupie butelek to są podziękowania za rozprowadzanie w waszych sklepach gazety "To".

Gazetę "To" kupiłam w sklepie PSS-u.

REDAKTOR NACZELNY
Tygodnika Legnickiego "TO"
p. Krzysztof Raczkowiak

W związku z materiałem "Zagłębie - Lech", zamieszczonym w Tygodniku Legnickim "TO", z dnia 1.08.91, a z którego wynika, że Wasz sprawozdawca jest szukanowany przeze mnie na obiekcie GOS w Lubinie wyjaśniam:

1. Obiekt GOS w Lubinie w porze rozgrywania meczów, jest obiektem zamkniętym. Wstęp możliwy jest wyłącznie po wykupieniu biletu wstępu, co upoważnia do zajęcia miejsca w wyznaczonych sektorach stadionu. Na stanowiska reporterskie wstęp mają wyłącznie dziennikarze legitymujący się WAŻNYMI legitymacjami prasowymi. Dariusz Mikus,

przedstawiający się w wyżej wzmiankowanym materiale prasowym jako sprawozdawca "TO", starał się na obiekt dostać nielegalnie, używając do tego celu nieważnych legitymacji "Tempa" i "Nowej Gazety Lubuskiej".

2. Nie mam i nie chcę mieć dostępu do archiwów policyjnych, które wg D. Mikusa stanowią dowód przestępstwa. I choć samo to stwierdzenie jest już absurdalne, to informuję Pana, że przeciwko Pańskiemu współpracownikowi toczy się postępowanie prowadzone przez Prokuraturę Rejonową w Lubinie.

3. Cytowany akt prawny "Prawo Prasowe" nie ma jakiegokolwiek odniesienia do stanu faktycznego, co wyjaśniłem w punkcie 1.

4. Przykro mi, że Czytelnicy "TO" pozbawieni zostali relacji z meczu "Zagłębia z Lechem", wszak walczyli w nim aktualny i dotychczasowy mistrz Polski, ale winą spoczywa na D. Mikusie, który wolał się oddać sztuce epistolarnej, zamiast oglądać mecz. Poza tym, nie sądzę, aby Czytelnicy tak wiele znow stracili. Odpowiedź dalszej współpracy, jaka spotkała D. Mikusa ze strony sportowych pism specjalistycznych, jednoznacznie określa jego kwalifikacje sprawozdawcy sportowego.

Z poważaniem
Jerzy Kosiński z-ca dyrektora
MKS "Zagłębie" Lubin

P.H. ANINEX

Nowo otwarty sklep
w Lubinie
oferuje:

- bardzo szeroki asortyment ziół leczniczych, herbat owocowych oraz szeroki wybór leków zołowych i mineralnych naturalnego pochodzenia, krajowych i zagranicznych, nowej generacji i ze 100-letnią tradycją.
* W niedalekiej przyszłości preparat prof. Torpy Lubin - Przylesie, ul. Wyżńskiego 10 (w kompleksie centrum handlowego)

Pali się

Burze i deszcze schłodziły rozgrzaną ziemię. Wysuszona ściółka leśna znów nasiąknęła ożywczą wilgocią. W minionym tygodniu strażacy mieli mniej pracy, niż w poprzednich. Pecha miał właściciel stodoły w Buczynie (gm. Lubin), jemu jednemu nie sprzyjały gwałtowne, letnie burze. 2 sierpnia, od uderzenia pioruna z dymem poszło ponad 70 mln złotych, spłonęło 30 t siana, 2 t zboża i 180 m² dachu.

Płoną także samochody. 3 sierpnia, na trasie Gniewomierowice - Studnica, z przyczyn nieustalonych zapalił się w czasie jazdy Polski Fiat 125p. Spłonęła deska rozdzielcza i fragmenty tapicerki. Dla kierowcy ten pożar skończył się strachem i stratami 2 mln zł. 2 sierpnia na trasie Księgienice - Siedlece spłonął staruszek 126p. Straty 6 mln zł. Przyczyna - podpalenie. Prywatna zemsta na polskiej motoryzacji?

Pali się zboże. W stodołach i "na pniu". Od 1 lipca strażacy ugasili 26 polnych pożarów. Łączne straty wyniosły ponad 330 mln zł. Wartość uratowanego zboża wielokrotnie przewyższa tę kwotę. Strażacy obawiają się nawalu pracy. Państwowe Zakłady Zbożowe nie będą kupować od rolników żyta. Postawieni pod ścianą rolnicy mogą podpalać uprawy, by uzyskać chociaż odszkodowanie. Serce się kroi, gdy płonie chleb, ale rolnicy też muszą z czegoś żyć. Ekonomia narzuca swoje twarde prawa nawet czerwoniemu kurwi.

NOWINY OD GLINY

Niespokojne wakacje

Ciepłe noce sprzyjają działalności drobnych złodziei. W nocy z piątego na szóstego sierpnia komenda policji w Lubinie odnotowała na działkach 11 kradzieży i 3 włamania do budowanych domków jednorodzinnych. Złodzieje zabierają co się da - owoce, jarzyny, kwiaty, rowery, baterie krakowe i inne elementy wyposażenia. Działkowcy odetchną chyba dopiero w zimie.

Kradzież sezonu

W nocy 4/5 sierpnia dokonano w Lubinie włamania na znacznie poważniejszą skalę niż kradzieże na działkach. Być może będzie to najpoważniejsze przestępstwo w tym roku. Ze sklepu "Aster" na ulicy Wyżńskiego skradziono towar wstępnie oszacowany na 500 mln zł. Zginęły m.in. kamery video, telewizory, magnetowidy, kurtki skórzane. Wszystko wskazuje na to, że akcja złodziei była solidnie zaplanowana.

Trochę spokoju

Wzmógł się fali kradzieży towarzyszy nieco spokojniejsza atmosfera w centrum Lubina. Dotychczas systematycznie, parę razy w tygodniu, zdarzały się na tym terenie dotkliwe pocięcia ludzi. Od dwóch tygodni rozboje stały się rzadkością.

Najprawdopodobniej ten stan rzeczy spowodowało schwytanie trzech osobników, którzy byli sprawcami większości incydentów w centrum Lubina. Do tej pory bezkarni i nieuchwytni, przebywają obecnie w areszcie w oczekiwaniu na rozprawę. Udowodniono im dwa rozboje, choć policja podejrzewa ich o co najmniej 10.

Ciekawe, jak długo trzeba będzie czekać na godnych następców?

Z Innej gliny

W ubiegłym tygodniu policjanci zanotowali 12 wypadków drogowych. 1 sierpnia, w Jaworze VW Golf wyłamał barierę na moście staczając się ze skarp w dół. Kierowca zbiegł z miejsca wypadku, a pe-

KRAJOBRAZ Z HUTĄ c.d.

W związku z wielką burzą i poruszeniem, które wywołał mój tekst o zanieczyszczeniach środowiska przez huty miedzi, winna jestem Czytelnikom parę sprostowań i wyjaśnień. Po pierwsze - pani Maria Herman, zastępca dyrektora Wydziału Ochrony Środowiska i Zasobów Naturalnych Urzędu Wojewódzkiego w Legnicy, udzieliła mi informacji wyłącznie na temat naliczania kar za przekroczenia norm dopuszczalnych emitowanych zanieczyszczeń oraz wstrzymania pracy pieców Huty "Głogów". Przykro mi, jeśli ktoś pomylił moje odautorskie komentarze z obiektywnymi faktami, które przekazała mi pani Herman.

Po drugie muszę przyznać, że w części mojego tekstu oparłem się na informacjach nie w pełni wiarygodnych i nie do końca sprawdzonych. I tak: miała miejsce kontrola Urzędu Wojewódzkiego w Ośrodku Badań i Ochrony Środowiska w Głogowie. To dzięki pomiarom tej placówki mogło nastąpić czasowe wyłączenie pieców w hucie. Dnia 17 lipca również Sanepid prowadził pomiary, a 18 aparatura została włączona o godzinie 12.00, czyli przed interwencją Urzędu Wojewódzkiego. W ogóle sytuacja tej niezwykle potrzebnej na naszym skrajnie zanieczyszczonym terenie instytucji jest nie do pozazdroszczenia. Odczynników do badań wystarcza na 180 dni w roku. Przez pozostałe dni poziom zanieczyszczeń nie jest kontrolowany z powodu braku pieniędzy. Dziury w budżecie, przestarzały, często niesprawny sprzęt determinują działanie Sanepidu. Czy rzeczywiście stać nas na to?

Reakcje na "Krajobraz z hutą" obrazują również pewien fenomen. Obrażona nie poczuła się tylko główna oskarżona - huta. Najlepiej truć i milieć.

Małgorzata Skórska

chowy pasażer wylądował w szpitalu.

Powinno zmaleć fala włamań do samochodów. Legnicy policjanci ujęli w bezpośrednim pościgu grupę dokonującą włamań do samochodów. Czterech członków szajki odpoczywa już za kratkami, czekając na piątego, któremu udało się uciec z miejsca przestępstwa.

Sezon urlopowy sprzyja natomiast włamaniom do mieszkań. 1 sierpnia Ryszard M. włamał się "na pasówkę" (używając wytrycha lub dorobionego klucza) do jednego z głogowskich mieszkań. Niedługo cieszył się łupami (magnetowid, złoto, gotówka) o łącznej wartości 40 mln zł.

Nie wiadomo jakie straty poniósł rezydent plebanii w Prusicach. Nocą z 4 na 5 sierpnia włamywacz wykorzystał dłuższą nieobecność księdza i ... zniknął.

Miedź wciąż nęci amatorów łatwego zarobku. Nocą 2/3 sierpnia nieznaną sprawcy skradli kabel energetyczny wartości 30 mln zł z terenu budowy szybu SG-1 ZG "Sieroszowice". Mniejsze wymagania finansowe miał Antoni K. z głogowskiej Huty Miedzi. Miał również mniej szczęścia. Pracownicy Straży Przemysłowej odebrali pechowcowi 18 kg miedzi wartości 450 tys. zł.

Niedługo skończy się miedziowy, "lewy" interes. Policjanci w kolejnych kontrolach ujawniają kradzioną miedź w punktach skupu. 6 sierpnia w jednym z nich ujawniono 258 kg miedzi pochodzącej z HM "Legnica" i FPN "Elpena".

Alkohol jest ważną przyczyną wielu przestępstw. W nocy z 31 lipca na 1 sierpnia nieznaną sprawcy włamali się do sklepu spożywczego w Krotoszycach. Oprócz wina i wódki skradli również kawę i papierosy. Nocne "zakupy" zamknęły kwotą 17,5 mln zł. W Legnicy, w pierwszych godzinach 7 sierpnia, wewnątrz "Delicji" zatrzymano Tadeusza O. Nocny klient zjawił się w sklepie wybijając szybę w drzwiach. Niestety, planowane zdobycie alkoholu uniemożliwili policjanci.

W lubińskiej pijalni piwa "Gwarek" Jan N. został uderzony w twarz przez nieznajomego, który zabrał mu również 600 tys. zł. W tym wypadku alkohol uniemożliwił poszkodowanemu podanie rysopisu napastnika.

NABIJANIE W INTERES

Upały szkodzą. Woda sodowa, którą przez lata podawano nam w lepiących się szklankach w ulicznych saturatorach gdzieś (wreszcie!) zniknęła. Nieschłodyżone zwoje mózgowe rodzą potwory i widma. To jedyna refleksja jaka towarzyszyła mi w trakcie czytania tekstu "Nabijanie w punkt skupu", który najwyraźniej w "społecznym interesie" zamieszczony został w ostatnim "TO". Bezpośrednim powodem spłodzenia artykułu było, jako się rzekło, zniknięcie "gruźliczanki" i konieczność kupowania napojów chłodzących w butelkach, z którymi jak wiadomo trzeba coś zrobić. Wyrzucić? Nieobywatelskie, marnotrawne i rozrzutne. Zatem wzorem redaktora Dariusza Jana Mikusa, autora tekstu - odsprzedać. Po czym stratę poniesioną na tej operacji wyrównać wierszówką. Co może się udać, o ile butelek nie było zbyt wiele.

Ludzie! Okazuje się, że w Polsce łatwiej obalić bez jednego wystrzału ustrój niż wyzbyc się stereotypów produkowanych przez jego ideologów. A już "interes społeczny" będzie chyba wytrychem nieśmiertelnym. Oto wiele lat temu, jakiś cymbał wymyślił pojęcie kaucji za opakowania szklane. Genialność tego rozwiązania polega na tym, że oddzielił tym samym produkt od opakowania, to ostatnie traktując jako coś ekstra. Mało, uznał, że na dobrą sprawę butelka i stoik to nie towar, lecz (niemal) niezbywalna własność narodu i państwa, którą jego instytucje wypożyczają nam na chwilę, celem ułatwienia konsumpcji pobierając ową nieśmiertelną kaucję właśnie.

Co było potem wszyscy wiedzą. Skup butelek i sznurak do snopowiązałek przez kilkadziesiąt lat były dyżurnym tematem dla dziennikarzy, którzy wykazując się jedynie słuszną - bo konstruktywną - krytyką chłostali bezlitośnie kierowników sklepów i organizatorów (tak, właśnie) skupu. Łączna suma wierszówek wypłaconych krajowym żurnalistom z tych powodów przekroczyła najpewniej roczny dochód narodowy Francji. Przy okazji, każdy miał w swoim archiwum dowód na pryncypialność i krytycyzm jednocześnie. Co w niczym nie zmieniło sytuacji. Sznurka nie było, butelki kaucjowane najprościej było wyrzucić.

Dziwnym trafem nikomu nie przyszło do głowy, że to właśnie idiotyzm z kaucją jest barierą rozwiązania problemu. Mało. Na naszej polskiej drodze do kapitalizmu (zawsze była jakaś specyficzna polska droga do...) udało się już nam pojąć, że ani chleb, ani masło czy telewizor nie muszą mieć państwowej ceny ustalonej przez urzędasów. Od flaszek jednak wara! Kaucja była, jest i będzie niezbywalnym prawem społeczeństwa konsumentów.

A gdyby tak... Nie wiem, że to rewolucja większa od ustrojowej. Ale gdyby tak zlikwidować kaucję i po prostu sprzedawać opakowany towar nikogo nie przyszkadzając do skupu opakowania? Towar miałby wtedy cenę wraz z opakowaniem a skup tych ostatnich byłby najzwyklejszym biznesem, w którym cena jest umowna. Idiotyczne, nieprawdaż? Okazało by się na przykład, że nagle jak grzyby po deszczu powstają punkty skupu,

w sklepie uśmiechnięta sprzedawczyni biegnie po kontener, gdyż wie, że po odsprzedań butelek producentowi piwa, gorzałki czy dżemu, jej sklep na każdej zarobi. Mało. Pod dom zajeżdża samochód i rozlega się okrzyk: "butelki, stoiki - skupuj!" Oczywiście za cenę niższą niż w sklepie czy punkcie skupu, do którego sami je musimy targać. Nie, nie do pomysłowania. Zarabiać na obrocie butelkami?

Dziwi się DJM niechęci ekspedientek do przyjmowania kaucjowanych butelek i wypłacania za nie urzędowej należności. Ja nie. Oto chora wyobraźnia podpowiada mi taką scenkę. Po zakupach w centrum miasta, mieszkańcy wracają do swych osiedlowych, betonowych jaskiń na peryferiach. Po opróżnieniu flaszek odnośną je do najbliższego maleńkiego sklepiku. Ekspedientka zapełnia kontenery i płaci, płaci, płaci. Pod koniec dnia, złana potem liczy utarg. Ze zdziwieniem stwierdza, że tego feralnego dnia jest on... ujemny! Wypłacając bowiem kaucje za butelki kupione gdzie indziej, płaci z własnego utargu. Ponieważ nasza sympatyczna (bierze flaszki!) sklepowa jest na prowizji od utargu, z płacem otwiera portfel i... dopłaca do całego dnia ciężkiej pracy!

Panie Mikus. Kiedy przestaniesz pan nabijać ludzi w "interes społeczny"?

Marcin Tkacz



Techniczne osobliwości z przeszłości

Prezentowana w Okręgowym Muzeum Miedzi w Legnicy wystawa "Ochrona zabytków techniki w Polsce" (czynna do końca września br.) jest pierwszą próbą podjęcia problematyki zawartej w tytule ekspozycji. Stąd też znalazły się na niej nie tylko eksponaty pochodzące z Muzeum Techniki NOT w Warszawie, ale wzbogaciłmy ją też o obiekty z Legnicy i okolic.

W rejonie Leszczyny ciekawostką są piece hutnicze służące do wytopu tzw. "kamienia miedziowego" (na wystawie zaprezentowano fotografie). W tej chwili poddawane one są pracom remontowo-adaptacyjnym. W pobliżu pieców widoczne są hałdy i nieczynne kamieniołomy, skąd czerpano rudę do wytopu "surówki". W przyszłości, w połączeniu z dawnymi sztolniami po kopalniach złota, staną się turystyczną atrakcją naszego województwa.

Interesujący jest też sprzęt pożarniczy, a w szczególności drewniana drabina strażacka z końca XIX w., na stałe znajdująca się w Chojnowie.

Dzięki życzliwości mieszkańców Legnicy i okolic, zwiedzający mogą zobaczyć zaaranżowane wnętrza starej kuźni ze wspianymi młotem i innymi narzędziami kowalskimi.

Na wystawie znalazły się także takie techniczne "drobiazgi", jak: przedwojenny motocykl, przyrządy geodezyjne, aparaty fotograficzne, "poprzednik" komputerów i innych maszyn liczących.

Ci, którzy odwiedzą wystawę, mają okazję posłuchać szumu starej płyty z oryginalnego gramofonu z tubą, a także poznać...

Mamy nadzieję, że następna ekspozycja w legnickim muzeum, poświęcona problemom ochrony zabytków techniki, będzie się składała wyłącznie z naszych lokalnych zbiorów. Dlatego apelujemy do Czytelników o pomoc w zebraniu informacji o szczególnie interesujących technicznych obiektach z terenu naszego województwa.

To, co dzieje się w i wokół KGHM, to klasyczny już motyw "wojny wszystkich ze wszystkimi". Tym razem - na dole. Na dobrą sprawę, przypominając sobie niedgdyjsze sformułowanie Zbigniewa Bujaka, który demokrację określił jako sytuację, w której wszyscy manipulują mając równe prawa do manipulacji, można by uznać, że nic nadzwyczajnego się nie dzieje. Bo manipulują wszyscy. Dla niektórych kończy się to tak, jak dla zdymisjonowanego ministra przemysłu Andrzeja Zawislaka, o którego piruetach wokół kombinatu pisaliśmy. Inną sprawą jest to, czy potężny koncern przemysłowy to najlepsze miejsce do uprawiania tak pojętej demokracji. I czy prowokacje mieszczą się w granicach, które bylibyśmy skłonni zaakceptować.

Wtorkowa "Gazeta Legnicka" piórem Tadeusza Stojka przynosi interesujący przykład w tej mierze. Przypomnijmy zatem, że Marian Karczewski - o którym mowa w wybranym przez nas fragmencie

tekstu - był wiceprzewodniczącym Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego a jednocześnie członkiem "Solidarności", która strajki w kopalniach miedzi popędzała.

"(...) 26 lipca po powrocie delegacji MKAP (Międzyzakładowy Komitet Akcji Protestacyjnej) czyli przekształcony w ciałko MKS - przyp. red.) w biurze NSZZ Pracowników ZG "Rudna" giną pieniądze. I to nie były jakie, bo 11 milionów złotych. Podejrzanie pada na... Mariana Karczewskiego o czym informuje mnie przez telefon rzecznik prasowy MKAP Edward Kostrzewa... 29 lipca. Sam Marian Karczewski jeszcze nic o tym nie wie. Ale 30 lipca kilkanaście minut po 9 zostaje ściągnięty na "Rudną", gdzie czekają na niego dzielni wywiadowcy z Posterunku Policji w Polkowicach.

Karczewski dowiaduje się, że jest podejrzany o kradzież. Następują kolejno rewizje w jego biurze na ZG "Polkowice", na hakach i w domu w Bolesławcu. Prze-

trąsane są piwnice, cukierniczki i żyrandole. Nic nie znaleziono. Zatrzymano więc M. Karczewskiego na 48 godzin. Okazuje się on nawet bardzo ważnym więźniem, bo z urlopu ściągnięty zostaje sam pan komendant posterunku. I tak trwały przepychanki. Kwit zatrzymania podpisany jest nieczytelnie przez policjanta i brak na nim jakichkolwiek pieczętek. Cóż, pośpiech w dążeniu do obnażenia "przestępcy" mógł doprowadzić do zapomnienia. Nawet w obecności pana komendanta. Nie poabrano też próbek odcisków palców podejzanego, nie przeprowadzono.... Ale to już problem Karczewskiego

MKAP tymczasem wyklucza Mariana Karczewskiego ze swojego grona, a później ogłasza gotowość strajkową. Zaczodzi pytanie: o co w tym wszystkim chodzi? Sądzę, że dużo do powiedzenia na ten temat mieliby panowie od gier politycznych w KGHM. Na pewno ci z Komisji Górniczej, na pewno ci z Przedstawicielstwa Miedziowego Związku Zawo-

dowego Górników. Zresztą Przedstawicielstwo już od dawna stosuje grę uników i chwytów demagogicznych. Rozprawadza różne teksty z gatunku wielkiej polityki. Manewruje, jak może, w rozgorączkowanych głowach. Warto tutaj dodać, iż M. Karczewski dał się poznać wcześniej jako spokojny i rozważny przeciwnik rozrópy politycznej. (...).

Od siebie dodam, że już przekształcenie, a właśnie próba takiego, MKAP w strukturę ogólnopolską było wyraźnym sygnałem, że chodzi o coś więcej niż reprezentowanie interesów miedziowej braci górniczej. Wiele wskazuje, że zbliżamy się do politycznej konfrontacji. Zanim jej wymiary poznamy w wyborczej walce o poselskie i senatorskie mandaty, temperatura będzie rosła. Ciąg dalszy niewątpliwie nastąpi....

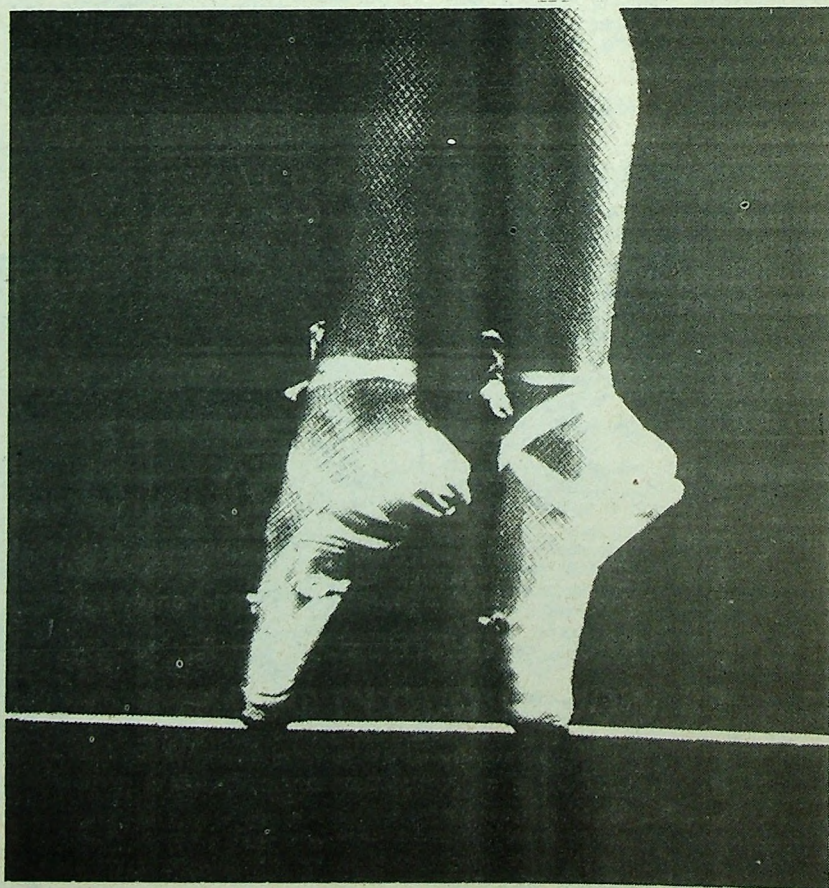
Tomasz Mirski

Pogotowie strajkowe w KGHM

31 lipca w czterech kopalniach Zagłębia Miedziowego ogłoszono pogotowie strajkowe. W trzysłownym uzasadnieniu swojej decyzji górnicy piszą, że niepokoją się o terminowość realizacji postulatów majowego porozumienia. Chodzi przede wszystkim o obiecane podwyżki. Ludzie chcieliby mieć realne potwierdzenie, że ich żądania będą wprowadzone w życie. 5 sierpnia, po rozmowach z dyrekturą i przedstawicielami związków zawodowych, Międzyzakładowy Komitet Strajkowy podpisał komunikat. Mowa w nim o negocjacjach, które odbędą się w najbliższym czasie. Z upoważnienia MKS ma je prowadzić przedstawicielstwo miedziowe FZZG. Flagi zostały opuszczone. Wybuchu nie było, ale czy gwarantuje to dłuższy spokój?

Wydaje się raczej, że w KGHM bomba tyka bez przerwy. Wiele spraw budzi niepokój, wiele jest niejasności i niedomówień. Bo na przykład, jak można ogłaszać pogotowie strajkowe, gdy majowy strajk został tylko zawieszony? Zresztą odwołanie pogotowia też nie jest w pełni udokumentowane. Komunikat z 5 sierpnia pomija tę sprawę. Zastanawia ponadto termin pogotowia strajkowego, który można uznać za co najmniej przedwczesny. Druga rata pożyczki ma zostać wypłacona w sierpniu, a prywatyzację wyznaczono na wrzesień. Czy raz podpisane porozumienie wymaga renegotiacji? Widać górnicy też odkryli niepokojące luki w uzgodnieniach kończących majowe strajki. Sam fakt wznowienia okazuje się mało ważny, gdy wszystkie żądania zostają tylko przesunięte w czasie. Olbrzymie podwyżki porozumienie gwarantuje pracownikom we wrześniu po sprywatyzowaniu zakładu. Dzisiaj konstatacja tego faktu budzi przeżalenie - jak obie strony mogły dopuścić do podpisania czegoś takiego? W oświadczeniu Kongresu Liberalno-Demokratycznego w Polkowicach czytamy: "Złożona obietnica szybkiej prywatyzacji i uruchomienia bardzo wysokich podwyżek płac nie ma podstaw ani w obowiązującym prawie, ani w realnej sytuacji finansowej KGHM Lubin. Kierownictwo przedsiębiorstwa państwowego nie może składać żadnych deklaracji w imieniu przyszłych właścicieli akcji". Nic dodać, nic ująć. Czy obiecana podwyżka jest pobożnym życzeniem dyrektora, czy mirażem mającym zamyslić oczy górnikom? Po pewnym czasie niepokój te dotarły do pracowników KGHM i stały się jednym z powodów strajkowego pogotowia.

Nie całkiem gładko odbywa się realizacja wypłat obiecanych pożyczek. Majowe porozumienie zagwarantowało strajkującym zastrzyg gotówki w formie mającej ułatwić ominięcie popłuku. Jednak już pierwsza rata wywołała poważne reperkusje. Ministerstwo zapowiedziało, że pożyczki z funduszu mieszkaniowego możliwe są tylko w wypadkach indywidualnych, nie mogą obejmować całej załogi. Nie pomogły prośby dyrektora, aby zrobić dla nich wyjątek, bo też i dlaczego Kombinat miałby być lepszy od innych przedsiębiorstw. Za drugą ratę pożyczki trzeba będzie zapłacić popłuki. Sytuacja finansowa KGHM może stać się z tego powodu nader trudna. Być może stąd zwiłoka w wypłacaniu pieniędzy, lecz mamy dopiero początek sierpnia.



Do lokalnych nonsensów KGHM należy fakt, że MKS zdecydował się przekształcić w Międzyzakładowy Komitet Akcji Protestacyjnej. Od maja twór ten zasypuje gazety swoimi oświadczeniami i prowadzi ożywioną działalność w Kombinacie. Trudno odmówić ludziom prawa do własnej inicjatywy i walki o poprawę bytu. Niezadowolone to potężna siła, a jej lekceważenie może prowadzić do katastrofalnych skutków. Z tego powodu należyby traktować MKAP jak najbardziej poważnie.

Czy jednak działalność Komitetu jest zgodna z prawem? Na to pytanie nie ma prostej odpowiedzi. Tym bardziej, że żyjemy w państwie raczkującej demokracji,

BOMBA ZEGAROWA TYKA

gdzie wiele mechanizmów dopiero się tworzy. Jeżeli jednak chcemy mieć kiedyś normalnie funkcjonujące państwo musimy się przyzwyczaić, że podstawą działania winny być normy prawne. A wg prawa tylko związki zawodowe są upoważnione do podejmowania negocjacji w sprawach pracowniczych, wywierania nacisku na dyrektora czy rząd, podejmowania akcji protestacyjnych. Jeśli grupie ludzi nie odpowiada działające organizacje można po pierwsze zmienić ich władze (wybierane przecież przez pracowników), po drugie założyć nową organizację.

MKAP z założenia stawia się poza działającymi strukturami, poza prawem.

Jako grupa nieformalna, Komitet z upodobaniem jednak wykorzystuje oficjalne udogodnienia. Choćby pisząc niektóre swoje pisma na papierze firmowym ZG "Rudna". Jest to już na pograniczu przestępstwa.

Wg relacji przedstawicieli "Solidarności" z Rudnej, Józef Łysiak od 21 maja nie przepracował na swoim stanowisku pracy ani jednego dnia. Został oddelegowany do działalności w Komitecie. Edward Kostrzewa za biurkiem przesiedział od 17 czerwca do 17 lipca. Obaj panowie pobierają pensje górników dołowych. Takie oddelegowania z pracy możliwe są w przypadku działaczy związkowych, ale jak sprawa wygląda przy nieformalnych grupach? Przedstawiciele MKAP nie chcą być związkowcami, więc jaką funkcję wykonują obecnie? Zgodę na tego typu działalność podpisał p.o. dyrektora ZG "Rudna" Stanisław Siewierski. (Od redakcji: już po oddaniu przez autorkę tekstu tego artykułu okazało się, że Józef Łysiak postanowił zostać związkowcem i przyjął się na członka NSZZ Pracowników ZG "Rudna").

Tu zaczyna się kolejna niejasna sprawa w KGHM. Dyrektorzy na działalność MKAP patrzą z największym pożywaniem. Do tego stopnia, że dyrektor Siewierski podpisuje zgodę na coś, co zgodnie z prawem jest zupełnie niemożliwe. Dyrekcja generalna wykonuje polecenia Komitetu. O ironio, jest wśród nich żądanie kontroli ilości płatnych oddelegowań do pracy w strukturach związków zawodowych działających na terenie KGHM.

Dyrektor generalny KGHM Jan Sadecki nie widzi w MKAP nic złego. W swoim piśmie do Komisji Górniczej "S" stwierdza, że działalność Komitetu nie koliduje z konstytucją RP i ustawą o samorządzie załogi przedsiębiorstwa państwowego. Szkoda, że pan dyrektor nie wspomniał o ustawie o związkach zawodowych, z którą MKAP jest wyraźnie na bakier. Poniedziałkowy komunikat może jednak świadczyć o próbie prawnego unormowania postępowania Komitetu. Prowadzenie renegotiacji zostało przekazane OPZZ.

Na zdrowy rozsądek biorąc, dyrekcja powinna starać się jak najskuteczniej osłabić i rozładować działanie grup szerzących w zakładzie niepokój. Tolerowanie, a nawet pomoc w konstruowaniu bomby zegarowej pod własnym stołkiem, nie wydaje się rozsądne. Czyżby dyrekcja KGHM sądziła, że zachowa kontrolę nad MKAP? Historia uczy jednak, że tego rodzaju oddolne inicjatywy wymykają się bardzo łatwo spod kontroli. Jak będzie w Kombinacie? Zobaczymy już niedługo - wrzesień zbliża się wielkimi krokami. 13 sierpnia ma odbyć się zebranie delegatów załogi, na którym przekształcenie KGHM w jednoosobową spółkę skarbu państwa zostanie przedyskutowane po raz kolejny. Pozytywne zaopiniowanie tego faktu spowoduje przesłanie odcinków dokumentów do ministerstwa. Rzecznik prasowy Kombinatowi twierdzi, że przy tym scenariuszu można by spodziewać się prywatyzacji KGHM już na początku września. A bomba wciąż tyka...

Małgorzata Skórska

Grzegorz Żurawiński

BIEDNY "MANHATTAN"?

głos z tłumu na "Manhattanie": "Panie, czym ci radni się zajmują? Likwidować to łatwo, a czy widział pan, jak dla przykładu wygląda ul. Złotoryjska albo dobro miasta. ONI robią tylko to, w czym mają własny interes. A na sesji rady pan był? Przecież to kabaret...!"

Pierwszego sierpnia po północy, legnicki handlowcy sprzedający na placu targowym, pod domem towarowym "Megasam" obstawili targowisko samochodami i wywiesili transparenty informujące o rozpoczęciu protestu. Sprzedaż wstrzymano, za to już od rana rozpoczęło zbieranie podpisów o uchylenie uchwały Rady Miasta likwidującej popularny legnicki "Manhattan" z końcem lipca. Akcją kieruje, zarejestrowane zaledwie dzień wcześniej w sądzie, Stowarzyszenie Kupców Legnickich.

Radni mają sklepy, jeśli nie osobiście, to zarejestrowane na członków rodziny. Za wszystkim stoi prywatna, ponieważ ta sama rada tak wywindowała czynsze, że konkurencja handlu placowego stała się zbyt silna - tych słów nikt nie chce autoryzować, ale słysze je najczęściej.

Miejsce jest doskonałe. Centrum miasta, główne ciągi komunikacyjne, tłumy przechodniów. Nic też dziwnego, że na przetargach stanowisko handlowe w tym właśnie miejscu osiągnęło cenę od 800 tys. do... 5 mln złotych miesięcznie!

"Kiedy na sesji Rady Miejskiej w dniu 13.06.1991 r. miała zapadnąć decyzja o likwidacji targowiska i przywrócenie byłej funkcji parkingu, tłumaczono nam, że mieszkańcom Legnicy bardziej jest potrzebny parking, niż targowisko. Na to myśmy przypomnieli Panom Radnym, że nie dalej jak 70 metrów od "Manhattanu" istnieje potrzebny parking na kilkadziesiąt samochodów (od Poczty Głównej do ul. M.C. Skłodowskiej) na którym właściwie nikt nie stoi i jest zarosnięty zieleń" (z protestu skierowanego m.in. do prezydenta Legnicy, Rady Miejskiej ale i... Prezydenta RP!).

Protestujący nie mają wątpliwości: - Kiedy miejsce to było parkingiem zarosniętym trawą, przynosiło tylko straty. Stały tu po dwa, trzy samochody. Teraz kasa miasta ma około 1,5 miliarda dochodu.

- Dochody z targowiska w okresie od 1 lipca 1990 do 31 lipca 1991 wyniosły 1.022.699.117 - protestuje w specjalnym oświadczeniu wiceprezydent Eugeniusz Koszka, dodając: - Odtworzenie zdewastowanej zieleni wokół parkingu będzie kosztowało około 100 mln zł a na utrzymanie czystości tylko w tym roku wydano z kasy miasta 15 mln 900 tys. zł.

- "Chcielibyśmy zwrócić uwagę, że 70-80 procent kupców na "Manhattanie" to bezrobotni, którzy brali zasiłki z kasy miejskiej, a dzisiaj spłacają z nadwyżką to, co wzięli od państwa w postaci wycelowanego czynszu za plac, podatków itp. Są oni dochodową grupą społeczną, ale Rada Miasta nie bierze tego pod uwagę, twierdząc publicznie na sesji, że zasiłki nie idą z budżetu miasta, więc im kompletnie na tym nie zależy, że na powrót staniemy się bezrobotnymi" (z protestów).

- 8 miesięcy byłem na zasiłku dla bezrobotnych - powie handlujący odzieżą Paweł Sliwa. - Ja też przez miesiąc byłem bezrobotnym na zasiłku, potem wzięłem kredyt dla bezrobotnych na działalność gospodarczą i zająłem się handlem. Jest nas takich sporo, wielu ma wyższe wykształcenie.

- Tymczasowy plac sprzedaży na tzw. legnickim "Manhattanie" zlokalizowano jedynie czasowo na terenie parkingu, o czym powszechnie było wiadomo w chwili podjęcia w roku ubiegłym uchwały Rady Miejskiej. Rada zobowiązała jednocześnie Zarząd Miasta do przygotowania programu zagospodarowania starych targowisk i ut-

worzenia nowych miejsc sprzedaży targowej w mieście - odpowiada oświadczeniem wiceprezydent Koszka. - Służby miejskie przygotowały nowe place targowe przy ul. Paderewskiego i Izerskiej, przystosowując je do sprzedaży. Podnoszone przez kupców argumenty o nieprzystosowaniu tych placów do wymogów sanitarnych są wyolbrzymione, bowiem stwarzają mylne wrażenie, że na legnickim "Manhattanie" warunki były lepsze. O warunkach, jakie tam istniały, świadczy ilość mandatów nałożonych na handlujących przez służby sanitarne - dodaje Eugeniusz Koszka.

Fakt. Sanepid ukarał mandatami 41 osób na łączną kwotę 6 mln 980 tys. zł oraz skierował 7 wniosków do kolegium ds. wykroczeń.

- Ktoś, kto zlokalizował targowisko przy ulicy Izerskiej, nie zna się zupełnie na handlu - ripostuje Paweł Sliwa. - Tam jest już 30 pawilonów i prawie nic nie da się sprzedać, bo i komu. Gdyby tam przeniesić targowisko, to w najlepszym przypadku doprowadziłoby to do plaży właścicieli tych pawilonów. Bo skąd na peryferiach wziąć więcej klientów?

- Zarzuty o złych warunkach sanitarnych na "Manhattanie" są o tyle niezrozumiałe, że my chcemy tu inwestować i to z własnych środków. Jeśli pozwoli się nam handlować tu przynajmniej do końca 1993 roku, to chcielibyśmy zrobić na placu kanalizację, wymienić nawierzchnię na betonową, doprowadzić wodę i światło, wybudować ubikację - deklaruje prezes Stowarzyszenia Kupców Legnickich Zbigniew Sobierajski.

Po chwili doda jeszcze: - a gdyby pozwolono nam być tu dłużej, pobydujemy pawilony. Ładniejsze i tańsze niż te, które próbuje narzucić w mieście Zarząd.

W środę rozpoczął się 7 dzień protestu. O ile jednak w pierwszych dniach plac pełen był protestujących handlowców, to im dłużej trwa akcja, tym ich mniej. Na początku w dzień było ich zawsze około pięćdziesięciu, w nocy - z uwagi na obawę powtórzenia się "wariantu warszawskiego" (przypomnijmy: siłową i skuteczną akcję usunięcia dzikich handlowców z ulic centrum) spało na parkingu w samochodach nawet stu. Tymczasem nic się nie dzieje...

Nie dziwi mnie w tej sytuacji pustka na

placu, jaką obserwuję w środy, wczesny poranek. Zauważyłem zaledwie kilka osób. Parę godzin później jest już ich więcej. Trwa zbieranie podpisów pod wnioskiem o uchylenie spornej uchwały Rady Miasta. - Mamy ich już 7 tysięcy - powie sekretarz SKL Ewa Wabiszczewicz. - Ponieważ nic się nie dzieje i władza bierze nas na przeczekanie, co więcej, w Urzędzie Miasta nie ma właściwie z kim rozmawiać, poza jednym, bezradnym wiceprezydentem, - postanowiliśmy razem z Legnicką Ligą Ochrony Konsumentów wystosować apel do mieszkańców Legnicy o odwołanie Rady Miasta. W tych dniach rozpoczniemy zbieranie podpisów - doda pani Ewa.

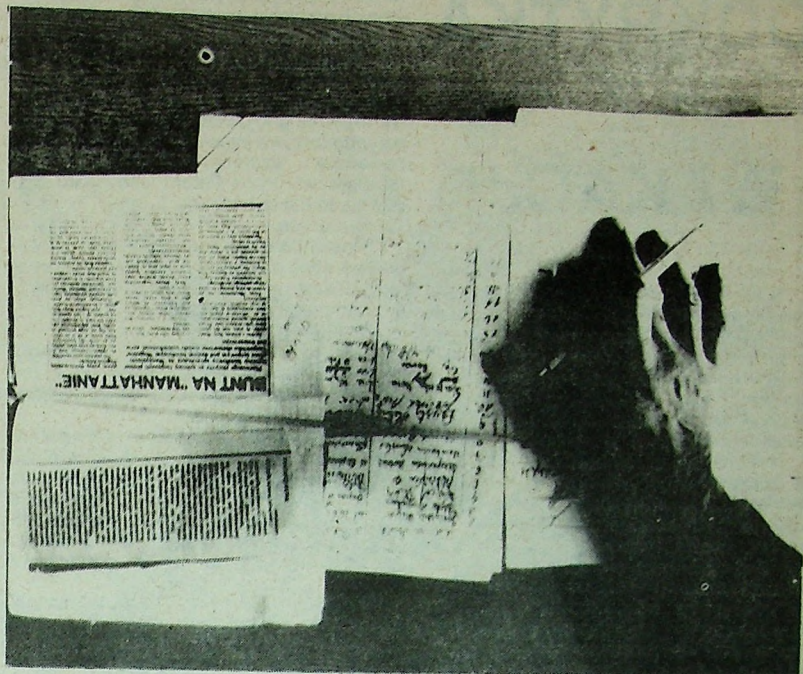
Faktycznie, miasto wydaje się być pozbawione władzy. Przewodniczący i wiceprzewodniczący Rady - na urlopach. Pełniący obowiązki prezydenta Edward Jaroszewicz - także. Nie można zwołać nawet Zarządu, nie mówiąc o nadzwyczajnej sesji Rady. Wiceprezydent Koszka przyznaje zresztą, że gra na zwłokę. Sam podważył uchwałę ani zaniechać jej wykonania nie może. Co oznacza, że nie może praktycznie nic. Tym bardziej, że ani Straż Miejska, ani tym bardziej Policja, nie mają ochoty na wdawanie się w jakąkolwiek awanturę. Nawet w sytuacji, gdy najwyraźniej prawo nie jest przestrzegane.

- Proszę pana - mówią mi protestujący - przecież właśnie my jesteśmy hamulcem dla wzrostu cen w otaczających nas sklepach. Proszę pójść i zobaczyć, od momentu, gdy zaprzestaliśmy handlu, wszystkie podstawowe towary zdrożały. Proszę zanotować: u nas margaryna była po 2000 - 2200, śmietana (1/2 l) po 3300 - 3500 a masło po 4200 za kostkę.

Sprawdzam. "Megasam": margaryna 2350 - 2550, masło 4150. "Warex": margaryna 3000, śmietana (1/4 l) 2350. "Delicje": margaryna 2200, masło 4150, śmietana (1/4 l) 2350. Oj, tu najwyraźniej kupcy przesadzili, chociaż co będzie dalej - trudno powiedzieć.

- Czy widział pan kiedyś, żeby drogi, bo centralny, plac w mieście przejmowali ludzie z bieda-handlu? - zapytał mnie wiceprezydent Koszka. Gdzie tak jest, przecież te najdroższe place zawsze zajmują najbogatsi.

Tak, Manhattan to najbogatsze miejsce na świecie. Centrum wielkiego i jeszcze większego biznesu, dzielnica luksusu i drapaczy chmur zajmowanych tylko przez miliarderów i najpotężniejszych finansistów świata. Dzielnica Piętej Alei z jej najwytworniejszymi hotelami, dzielnica giełdy, Broadway'u i World Trade Center na 130 pięter. A "Manhattan"? Cóż, przypominał mi się pewien dowcip. Na parkingu stoją obok siebie trabant-limuzyna i opel-standard. Tak, jaki standard, taka limuzyna.



Soki winogronowe BB 12% w cenie 6.800 zł
(winogrono białe i ciemne) w kartonach 1-litrowych.

ODKRYTKA Z WAKACJI

Kiedy zaczyna być tak gorąco, że na legnickim rynku pękają kolejne marmurowe płyty, należy pomyśleć o odpoczynku. Kiedy na plaży w Rokitykach można znaleźć miejsce tylko pod warunkiem, że połowa plażowiczów stoi w kolejce po smażoną kiełbasę, szybko trzeba zdecydować się na wakacyjny wyjazd.

Tylko dokąd? Wyjazdy do Istanbulu są już wszystkie wykupione. Rewelacyjnie tanie wyjazdy do Paryża zarezerwowane są tylko dla ludzi o mocnych nerwach, zamierzających w ryzykownych sportach. W ciągu trzech dni trzeba zobaczyć nie tylko pałac Łuksemburski, Wersal, Luwr, wszystkie wieże, tuki i mosty, ale można również spróbować na "żywczo" wynieść z ekskluzywnego sklepu np. płaszcz za tysiąc dolarów. Jeżeli się uda, to korzyść. Jeżeli złapią, to żadna strata. Odbiorą towar, a później przeproszą - tacy są europejczyści i boją się, że złodziej okaże się ekscentrycznym, bogatym i wpływowym kleptomaniem.

No to dokąd? Oczywiście, zawsze w takich momentach decydujący głos należy do żony. To przecież dla niej, dla astmatycznego dziecka, dla całej rozklejającej się z przegrzania rodziny, człowiek podejmuje ten wysiłek, mimo że naokoło straszą cenami, salmonellami, czy zwykłym narodowym brudem. I tym razem okazuje się, że kobiety zawsze ciągną do m-jodu.

A więc wakacje nad morzem. Już widzę oczami wyobraźni, jak w czasie, kiedy siedzę po szyję w wodzie, na plaży (choć śpiewali, że będą jej wiernie strzec) zajeżdża beczkowóz, który właśnie wyssał pełne szambo i teraz wypróżnia się w spienione fale.

Kilka dni wcześniej pewien miłośnik przyrody obiecał pokazać mi coś naprawdę pięknego. Zafundował mi wyjazd do Orska w gminie Rudna. W parku przy zde-

wastowanym pałacyku rosną storczyki, o których myślano, że występują wyłącznie w Czechach. Są tam ogromne dęby, wiekowe buki i tyle pomników przyrody, ile nie ma w całym województwie. Spacer się nie udał. Okazało się, że od niedawna między drzewami płynie gnojówka. Wymagana była natychmiastowa interwencja. Zajmą się tym zapewne szalejący reporterzy z "Konkretów". Pomyślałem - to miało być piękne, to ma być piękne, tu gnój i tu gnój - co za różnica.

Postanowiłem z żoną, że nie damy zarobić pośrednikom i sami poszukamy kwatery tam, dokąd uda się dojechać zatankowanym do pełna polonezem.

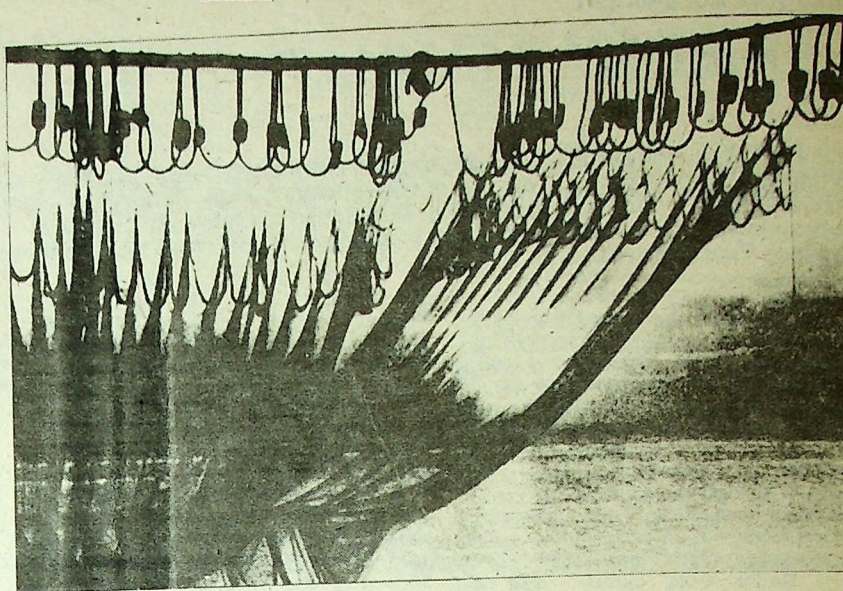
Auto stało 200 metrów od brzegu. Akurat w tym miejscu, gdzie kilka dni wcześniej morze wyrzuciło 40 ton zdechłych ryb. Nic groźnego.

Pierwszego dnia wybrałem się na smażoną rybkę. Jest wszystko - duńskie frytki, niemieckie hamburgery, tureckie gumy do żucia, flamandzkie gofry, francuskie naleśniki, szwedzkie zapaki, rosyjski kawior. Z ryb - tylko mrożony filet z morską czuką, zupełnie jak u nas na zdołowanym Śląsku.

Chciałem popłynąć rejssem spacerowym do Świnoujścia. Okazało się, że trzech przedsiębiorczych obywateli wykupiło całą "białą flotę" i postanowiło przemalować te statki na pływające hotele.

Chciałem też pokazać synowi żywego rybaka, bo to naród ponoć twardy i dowcipny. Pamiętałem z obrazka na dawnych banknotach pięćdziesięciotowych, jak taki rybak wygląda. W fajkę w zębach nie za bardzo wierzyłem, ale spodziewałem się, że rybak musi chodzić w gumiakach i mieć grubą sweter.

Stoiśmy przed bramą portu. Nie widzę żadnego rybaka. A przecież są, bo kto spławił te 40 ton zdechłaków do wody? W rybackiej osadzie może nie być policji, może nie być wójta, ale rybaków? Widzę paru żigolaków, jak wsiadają do swoich błyszczących mercedesów. Dowiaduję się, że wójta rzeczywiście nie ma. Poprzedniego wyrzucili, a nikt inny nie chce się samorządzić i wchodzić w drogę tym trzem, którzy wykupili "białą flotę". Dowiaduję się też, że te ryby, które zaśmieciły plażę, spławili frajerzy nie mający żadnego kontraktu z zagraniczną przetwórczą i próbujący sprzedawać swój połów przedsiębiorczym duńskim rybakom. Duńczycy



są jednak tak leniwi, że nawet nie wypływają na morze i Polacy tak długo dryfują u obcych wybrzeży, aż towar znacznie śmiedzieje. Dowiaduję się, że miejscowa spółdzielnia już dawno zaprzestała skupu ryb. Nic się nie opłacało przetwarzać. Teraz spółdzielcy, żeby opłacić urzędników, wyprzedają kutry. Jeden taki stateczek kosztuje ponad miliard. Jest co dzielić.

Na teren pilnie strzeżonego portu rybackiego dostałem się dzięki gospodyni, u której za nędzne 90 tys. zł wynajmowaliśmy trzy niezbyt wygodne łóżka. Była to ludzka kobieta. W łóżkach nie było pluskwów i nie wylała ciepłej wody, gdy człowiek właśnie się namydlął. Kiedy przed niedziela rozsupłała włosy z papilotów, wybaczyłem jej, że była tak niezłomna i nie udało mi się stargować ceny. Najpierw zgrabnym komplementem wprosiłem się na pierogi z jagodami, a następnego dnia moja gospodyni, żona rybaka, matka rybaków, pracownica spółdzielni rybackiej, wprowadziła mnie za bramę portu.

Widziałem, jak kuter przybija do brzegu. Mój syn silnie ścisnął mnie za rękę. Byliśmy pełni podziwu dla kunsztu sternika. Nareszcie zobaczyliśmy tych twardzieli, tych chłopów na schwał. Były gumiak i grube

swetry! W chwilę później zamykali już sterówkę na zamek typu kucznik, zrzucali swetry, zakładali koszulki z napisem "Chanel" i wsiadali do zaparkowanych mercedesów. Toż to ci sami!

Zwiedziłem kuter syna mojej gospodyni. Właśnie kończyli remont. Śmieszko farbą. Wszystko pomalowali na kolor orzechowy. Nietknięty pozostał tylko radar. Już za kilka dni wybierali się na miesięczny połów. Jak najprędzej trzeba przecież spłacić kredyty. Tak jak i innych, czeka ich dwuletnia praca dla banku. Popłyną pod Kaliningrad licząc, że Amerykanie naprawdę przejęli "Czerwony Październik". Potem zdadzą 20 ton ryb na Bornholmie. Opłaca się. Armatorem, nie tylko tego kutra, jest firma Shell. A ja myślałem, że porządek na maszcie to taki niewinny żarcik, jak napis Turbo na masce mojego samochodu.

Teraz wybieram się w góry. Chcę pogadać z tymi Czechami (przyjeżdżającymi do nas na rowerach po chleb i masło) na temat ich piwa.

Paluch

CZARNE CHMURY NAD JAROCINEM

Odbývający się corocznie na początku sierpnia Festiwal Muzyków Rockowych w Jarocinie to największe tego typu wydarzenie w Europie środkowo-wschodniej. To zjawisko nie tylko muzyczne, lecz przede wszystkim socjologiczne. Jest doskonałym wskaźnikiem tego, co dzieje się w polskiej polityce, gospodarce, modzie. Tu spotykają się i ścierają ideologie i religie. Nierzadko w miejscach starć poglądów pojawia się krew.

Festiwal w Jarocinie ma sto twarzy. Nikt nie jest w stanie poznać ich wszystkich w ciągu trzech dni. Najbardziej i najbardziej rzucającym się w oczy obliczem festiwalu jest

przemoc

Mity tworzone na temat panoszącej się w Jarocinie przemocy powodują, że rodzice boją się puszczать tam swoje pociechy. Naprawdę, nieszczęśliwe wypadki dotyczą niewielu z festiwalowych gości. Prawdą jest również, że ci, którzy guza szukają - znajdują go.

Drugiego dnia festiwalu, w południe, przez budzący się dopiero po trwających do rana koncertach Izraela i Brygady Kryzys, jarociński rynek, przejechał dziwny konwój. Dwa UAZy i polonez. W nich młodzi, uśmiechnięci chłopcy w czarnych mundurach z napisem "policja" na ramieniu. Zdjęć robić im nie wolno, ich twarze na co dzień skrywają kominiarki. To Policyjna Brygada Antyterrorystyczna.

Ci sami młodzi chłopcy pojawili się w liczbie ok. 20, wieczorem w pobliżu amfiteatru. Z twarzy zniknęły uśmiechy, w rękach pojawiły się metrowej długości pałki - przypominające broń na grubego zwie-

rza - miotacze świec dywnych. Zwartą kolumna ruszyła na obchód. Za nią tłum gapiów, który gęstniał z każdym krokiem. Wiele gości festiwalu po raz pierwszy widziało te dziwne, czarne mundury. Inni pamiętali ciosy pałek, które spadły na nich z zaskoczenia na festiwalu w Brodnicy. Patrol wracał do samochodów. Nagle policjanci odwrócili się i rozwinęli tyralierę. Strach przed tłumem pociągnął za cyngiel miotaczy. Tłum uciekał w popłochu. Już po chwili ochłonął, okrzepł. Po okrzykach "spierdalajcie!" policjanci raz jeszcze wypalili z grubej rury. "Gęstapo! Gęstapo!" i kolejna salwa. Tego było już za wiele. Policjanci stali się kamieniami, czy deska wyrwana z ławki. Tłum zaszczerwał. Pałki skrzyżowały się z wyćwiekowanymi pasami, kijami, deskami. Policjanci zaczęli w popłochu uciekać. Jeden z gazików nie zdążył wystartować, gdy otoczył go gęsty kordon. Rozprysnęły się szyby. Na twarzach policjantów pojawiło się przerażenie. Gazik zaczął się trząść, przechylając się coraz bardziej na jeden bok. Z opresji wytrzymał kolegów powracający drugi UAZ zionący świecami dywnymi. Oba pojazdy, cały i zdezelowany, opuściły pole walki. Po 10 minutach w Jarocinie pojawiła się



ABC herbaty ABC

Indie - największy na świecie producent herbaty. Słynne regiony: Assam, Dooars i Darjeeling na północy oraz Nilgiri i Travancore na południu dostarczają 30 % światowej produkcji.

Indonezja (Jawa i Sumatra) - najbardziej ortodoksyjny, jeśli idzie o technologię i uprawę herbaty, region naszego globu. Pochodzące stąd (6 % światowej produkcji) uprawiane są według niezmienianej od stuleci metody.

Japońska ceremonia - charakterystyczna dla tego kraju forma spędzania czasu. Stanowi cały rytuał form i zachowań połączony z piciem "matchy" - sproszkowanej zielonej herbaty.

Kandyzowany cukier - można go nabyć na licznych targowiskach. Występuje pod nazwą "Kandis". Idealne uzupełnienie herbaty, doskonały zwłaszcza jako dodatek do Assamu i jej mieszanek.

Kenia - kraj przodujący wśród nowych producentów herbaty (8 %). Najwięcej uprawia się jej w regionie Kericho. Herbata kenijska jest najwyższej jakości - jej aromat i smak lekko przypomina owoce cytrusowe.

Nalot - osadza się na ściankach używanego przez dłuższy czas dzbanka do herbaty. Nie wpływa ujemnie na jakość napoju. Dlatego nie należy się nim przejmować i za wszelką cenę starać się usunąć. Wystarczy dzbanek (najlepiej jest porcelanowy) przed parzeniem spłukać czystą, gorącą wodą. Nigdy nie używać płynów do mycia naczyń!

Lodowa herbata - wyśmienity napój odświeżający. Lodowa nie znaczy zimna! Przyrządza się ją w bardzo prosty sposób: bardzo gorącą herbatę, o przynajmniej podwójnej mocy, lekko osłodzoną i przyprawioną cytryną, wlewa się do szklanek (najlepiej szerokich i z grubym dnem - ale to tylko kwestia gustu) wypełnionych w 2/3 kostkami lodu. Pycha!

Nilgiri - gatunek herbaty z południa Indii, z terenów położonych bardzo wysoko. Dorównuje jakością tym najlepszym - cejlońskim.

Nuvara Eliya - górski okrug herbaciany w zachodniej części Ceylonu. Pochodzi stamtąd tzw. herbata "szampańska".

Oolong (ulung) - lekko fermentująca herbata chińska. Najdroższe jej gatunki z Formozy (Tajwanu) charakteryzują się delikatnym, brzoskwiniowym aromatem.

Orange Pekoe (OP) - wyrażenie opisujące wielkość liści herbaty. OP oznacza długi i mocny liść. Słowo "orange" nie ma nic wspólnego z pomarańczami. Pochodzi ono najprawdopodobniej od "Oranje", holenderskiej dynastii królewskiej i oznacza właśnie królewską jakość.

Ostfriesische Mischung - z niemieckiego: mieszanka wschodniofryzjska. Ostatnio często pojawia się na naszych targowiskach. Głównymi jej składnikami są herbata z Assam i Sumatry. Ma mocny, ostry smak. Fryzjczycy (mieszkańcy Wysp Fryzjskich na Morzu Północnym) spożywają rocznie ponad 2,5 kg herbaty na głowę.

Podwójne działanie - to specjalność czarnej herbaty. Działa ona ożywczo na centralny układ nerwowy i jednocześnie uspokajająco na żołądek i jelita. Herbata pobudzająca (zawierająca więcej kofeiny) powinna być zaparzana krótko, tzn. 2-3 minuty. Napój uspokajający powinien naciągać do 5 minut, tzn. do czasu, aż uaktywnią się garbniki.

Rosyjska herbata - zwana także "wielbłądzą". Tak określano kiedyś herbatę transportowaną na grzbietach wielbłądów z Chin przez Rosję do Europy. Dzisiaj popularna jest "rosyjska mieszanka" składająca się głównie z herbat z Darjeeling i Chin, o lekko podwiewanym aromacie.

Second Flush, First Flush - patrz "Darjeeling".

Sito - niegdyś podstawowy przyrząd do parzenia herbaty. Dzisiaj używane są raczej liczne filtry - od papierowych poprzez porcelanowe do bawełnianych woreczków. Wszystkie one mają olbrzymią przewagę nad tzw. "jajkiem", tak popularnym wśród turystów. W "jajku" bardzo ciasno ściśnięte liście nie zaparzają się dobrze.

Składniki herbaty - najważniejszymi są: kofeina i garbniki. Obydwa działają w specyficzny sposób. Powodują miękko rosnącą, długotrwałą stymulację całego organizmu. Poza tym herbata zawiera: fluor, potas, teofilinę, taninę i teobrominę.

Sortowanie - podział gotowej już herbaty na: liściastą, łamaną i tzw. dust (pył). Nie ma on wpływu na jakość. Chodzi wyłącznie o wygląd, o sortowanie według wielkości.

Tea taster - angielskie wyrażenie oznaczające "herbacianego kiperka". Dzięki nadzwyczajnej czułości kubeczków smakowych potrafi on wyczuć najmniejsze różnice między napojami. To on rozstrzyga, którego gatunku użyć do mieszanki. To według jego wyroków dokonuje się zakupów i sprzedaży.

Sposoby parzenia - jest ich tyle, ile gustów. Najważniejszy jest czas, po którym oddziela się esencję od liści herbaty. W Anglii i wschodniej Fryzji napełnia się dzbanek wrzątkiem, po kilku minutach zlewa esencję i znowu dolewa się kilka filiżanek gorącej wody. Powoduje to, że znika, charakterystyczny dla zbyt długo naciągającej herbaty, gorzko-ciepki smak. W Rosji i Iranie przygotowuje się bardzo mocny ekstrakt, który podgrzewany jest stale w naczyniu postawionym na samowarze. Rozcieńcza się go gorącą wodą z tegoż właśnie samowaru. W północnej Afryce dodaje się liści miętę. W Indiach używa się mleka i cukru, a także cynamonu. W Tybecie z liści herbaty, masła z mleka jaka i soli gotuje się zupę.

Telna (kofelna) - składnik czarnej herbaty. Inaczej niż w kawie, działa bezpośrednio na centralny system nerwowy, pobudzając wydolność fizyczną i umysłową oraz zwiększając zdolność koncentracji.

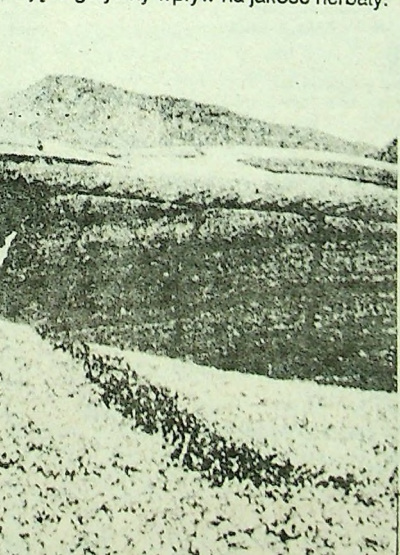
Termin przydatności - jeśli herbata przechowywana jest w firmowym opakowaniu, można jej używać nawet w dwa lata po dacie kupna. Najlepsze są szczelne puszki z cienkiej blachy. Herbaty aromatyzowane bardzo szybko tracą właściwości zapachowe, dlatego też należy je zużyć jak najprędzej.

Tip - tak nazywa się, widoczny na liściach delikatnie zrywanej czarnej herbaty, jasny koniuszek. "Tippy tea" ma jasny, złoty kolor. Tip ma znaczenie tylko i

wyłącznie estetyczne - nie wpływa na jakość napoju.

Tradycyjna produkcja - od wieków stosowane metody, które dostarczają na rynek herbaty o różnej wielkości, grubości i smaku. Kolejne operacje to: wędnięcie liści, rolowanie, fermentowanie, suszenie i sortowanie.

"Two leaves and a bud" - sposób zbierania liści herbaty. Zrywa się dwa najwyższe rosnące, a więc najmłodsze (two leaves), i pączek nowego pędu (bud). Starsze liście mają negatywny wpływ na jakość herbaty.



Uva - najbardziej znany region herbaciany Ceylonu, położony na wschodnich zboczach masywu centralnego.

Woda - ma ogromne znaczenie, jeśli chodzi o jakość napoju. Miękką, najbardziej nadającą się do zaparzania liści herbaty, występuje u nas bardzo rzadko. Są jednak sposoby, by twardą "kranówkę" przystosować do naszych potrzeb. Należy ją przegotować, zostawić do odstania i znowu 2-3-krotnie doprowadzić do wrzenia. Wraz z parą ulecia fenole i chlor, a wapno osiada na dnie. Niektórzy stosują wodę mineralną. Jest to błąd, ponieważ zawiera ona liczne sole, które negatywnie wpływają na smak herbaty.

Wrzątek - jest niezbędny do prawidłowego zaparzania herbaty. Nawet krótka chwila przerwy powoduje, że temperatura gotującej się wody spada o kilka stopni i ma to ujemny wpływ na jakość napoju.

Zielona herbata - pochodzi z tych samych plantacji, co czarna. Różni się tym, że nie jest poddawana fermentacji. Z tego też powodu jest uboższa w kofeinę i zawiera więcej garbników. Wybierać tu można między chińską "pan", bardzo lekko sfermentowaną, a japońską "senchą". "Pan" przed zaparzeniem należy delikatnie przyrumienić na bardzo gorącej patelni. "Sancha" wymaga poddania jej kilkuminutowej "parówce". Zieloną herbatę należy zalewać nie wrzątkiem, ale wodą o temperaturze ok. 80°C.

Za tydzień - różne napoje z herbaty

opr. kr

KRAJ I ŚWIAT to "AGA TUR"u ZNAK

AGA-TUR

Posiadamy jeszcze wolne miejsca na wczasy krajowe:

- w górach - Bukowina Tatrzańska, Szklarska Poręba, Łądek Zdrój,
- nad jeziorami - Kuźnica Zdrój i Polanica Zdrój
- nad Jeziorem Otmuchowskim
- nad morzem - Łazy

Zagranica:

- 8 dniowe pobyty w apartamentach w Bibione k/Wenecji we Włoszech
- wycieczki do Krainy Fantazji k/Kolonii w Niemczech
- wycieczki autokarowe do Rzymu i Paryża
- przewozy autokarowe do 30 miast Europy

Prowadzimy:

- wynajem autokarów na wycieczki i przewozy wczasowo-kolonijne
- ubezpieczenia "WARTA" w zakresie AC, OC, NW, koszty leczenia oraz likwidację szkód powypadkowych

To tylko część naszej oferty. Przyjdź, zapraszamy do zabytkowej Baszty w Legnicy przy ul. Chojnowskiej 9a. Nasz telefon 294-80.

CZWARTEK

8 sierpnia

Program 1

- 8.00 Program dnia
8.05 Teleferie: film dla młodych widzów
- Rikki-Tiki-Tavi - film prod. radz.
9.25 IV Pielgrzymka papieża Jana Pawła II - msza św. z homilią i modlitwą Anioł Pański (Częstochowa)
12.25 Program muzyczny
13.00 Teatr Telewizji: wiersze Jana Twardowskiego. Reż. Maciej Wojtyłko.
13.25 Człowiek, który rozmawia z żurawiami - film dok. prod. jap.
14.10 Chomik, jak chomik - film dokum.
14.30 Najdumniejsza z pieśni - wojskowy progr. dok.
15.00 W starym kinie: Pod Twoją Obronę - film prod. polskiej z roku 1933
16.15 Słowo i muzyka: Święto Słowa - Kielce'91
17.15 Teleexpress
17.30 Baltic Song Festiwal - Karls-hamm'91
18.25 Studio Młodych - Jasna Góra
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.05 Elita (2) - serial prod. USA
21.50 Pegaz
22.20 Wiadomości wieczorne
22.40 Studio Sport: Finał Mistrzostw Polski na Żużlu - Toruń
23.20 Program na jutro
23.30 BBC - World Service

Program 2

- 7.55 Powitanie
8.00 CNN
8.10 Magazyn TV Śniadaniowej
8.40 W labiryncie - serial TP
9.35 Magazyn telewizyjny śniadaniowej
10.00 CNN
10.15 Odnowa od nowa - Sukienice
10.40 Z cyklu Polacy - mistrz (film dok. o K. Pendereckim)
11.30 Organy polskie - Pelplin, gra Dariusz Wierucki
12.10 Ostatni legionieści - film dok.
12.50 Przegląd kronik filmowych
13.10 Złoto Neapolu - film fab. prod. włoskiej
15.25 Młody Mesjasz - Jerzy F. Haendel
16.35 Cud nad Wisłą
17.00 Pieśni polskie - śpiewa Elżbieta Wojnowska
17.35 Cudowne lata - serial prod. USA
18.00 Łokietek, czyli Mazurek Dąbrowskiego - widowisko muzyczne
19.30 Z ziemi polskiej: Polacy w rewolucji amerykańskiej - film dok. Andrzeja Chiczewskiego
20.00 Studio sport - 2+4 czyli o sportach motorowych
21.00 Ekspres reporterów
21.30 Panorama dnia
21.50 Pery z lamusa: Pomyłka - proszę się wyłaczyć - film fab. prod. USA
23.20 CNN
23.30 Program na piątek
MacGyver

Postać MacGyvera, bohatera amerykańskiego serialu, wywodzi się z dobrze znanego archetypu literackiego: łowcy przygód, czerpiącego satysfakcję z pogoni za ryzykiem. Chwilami wydaje się, że samym pojawieniem się provokuje dramatyczny bieg wydarzeń. Imponuje odwagą i brawurą, fantazją i pomysłowością. W pierwszym odcinku serialu ratował w Pirenejach dziewczynę porwaną przez baszkich separatystów. By niebawem znaleźć się w amazońskiej dżungli i wspomagać przyjaciela - plantatora w walce z inwazją mrówek. W kolejnej części serialu bohater walczy z gangiem, który opowiada o niedużo amerykańskie lotnictwo, próbuje uprowadzić samolot i wywieźć do Meksyku zabrane pieniądze. Czy i ta brawurowa akcja zakończy się jego sukcesem?

RADIO - TAXI
258-15
całą dobę



PIĄTEK

9 sierpnia

Program 1

- 8.00 Dzień dobry
9.00 Wiadomości poranne
9.10 Teleferie: Muzyczna krzyżówka
9.40 Kino Teleferii: Nowe przygody He-Mana - serial anim. USA
10.00 Szkoła dla rodziców
10.25 Janosik (6): Worek talarów - serial przygodowy TP
11.15 Aktualności Telegazety
17.00 Studio lato
17.15 Teleexpress
17.30 Studio lato
18.00 Murphy Brown - serial prod. USA
18.25 Studio lato
18.45 Refleks
19.00 Express gospodarczy
19.15 Wiadomości
20.05 Miasteczko Twin Peaks (15) - serial sensac. prod. ameryk.



Inspektor FBI, Dale Cooper dalej prowadzi śledztwo w sprawie zabójstwa Laurie Palmer i odsłania nowe tajemnice mieszkańców Twin Peaks

- 20.55 Studio Lato
21.20 Zespół Zapis przedstawia
22.05 Siódemka w Jedyne
22.50 Wiadomości wieczorne
23.10 Domino Blue Onrecital
23.35 Program na jutro
23.40 Murphy Brown - serial obyczajowy USA (wersja oryginalna)
0.05 - 0.40 BBC - World Service

Program 2

- 7.55 - 10.15 TV Śniadaniowa
7.55 Powitanie
8.00 CNN
8.10 Język angielski (22)
8.40 W labiryncie - serial obycz. TP
9.30 Magazyn TV Śniadaniowej
10.00 CNN
16.45 Powitanie
16.50 Jestem zdrow i żyję
- Historia trzech oficerów z obozu w Starobelsku, którzy zostali zamordowani w Katyniu. Opowiadają żona, córki i wnuki. Program z udziałem Stefani Skutnickiej, Adeli i Marii Sikorskich i Edwina Petrykała
- 17.00 Publicystyka
17.30 Cudowne lata (32): Przyszłość - serial
18.00 Fakty
18.30 Program regionalny
21.30 Panorama dnia
21.45 Sport
21.55 Nie zawsze musi być kawior (5) - serial sensac. prod. niem.
- Tropiony przez Abwehrę i Secret Service Thomas Lieven oczekuje w kasynie gry na komendanta Deberca. Ma mu oddać tajne dokumenty. W międzyczasie poznaje namigłą hazardzistkę.

- 22.50 Obrazy, słowa, dźwięki
23.35 CNN
23.45 - 2.00 Noc z anteną 5 - pr. rozrywk. z Wrocławia

SOBOTA

10 sierpnia

Program 1

- 7.55 Program dnia
8.00 W sobotę rano
8.35 Ziarno - pr. red. katolickiej
9.00 Wiadomości poranne
9.10 Teleferie: Walt Disney - Kacze opowieści - Czternastoletni trzydziestolatek (2-ost.)
10.25 Na zdrowie - mag. rekreacyjny
10.45 Pieśń i poezja Powstania Warszawskiego
11.10 Telewizyjny koncert życzeń
11.40 Zielona linia: Po drodze do Europy - reportaż
12.00 Życie - mag. ekologiczny
12.30 S.O.S. z gór, lasów i łąk - Pieśń o lesie - W imię przetrwania własnego gatunku - filmy dokumentalne
13.25 Siódemka w Jedyne - Czesy katedr (9-ost.) serial dok. prod. franc.
14.15 Wielki sport - koszykówka zawodowa NBA
15.45 Telefoniada - teleturniej z udziałem widzów
16.30 Opoka
16.45 Rock - express
17.15 Teleexpress
17.35 Klub dobrej książki
18.00 Powrót do marzeń - film dok.
18.25 Butik - pr. Grażyny Szczepniak
18.55 Z kamerą wśród zwierząt - W zespole
19.15 Dobranoc: Domel
19.30 Wiadomości
20.00 Dwulicowa kobieta - komedia prod. USA
21.40 Studio młodych - Jasna Góra
22.05 Sportowa sobota
22.25 Wiadomości wieczorne
22.45 Tina Turner w Barcelonie (2)
23.45 MacGyver - Ostatnia pozycja - serial prod. USA

Program 2

- 7.25 Kaliber 91 - woj. pr. publicystyczny
7.55 - 10.40 TV Śniadaniowa
7.55 Powitanie
8.00 CNN
8.10 Kapitan Planeta i Planetarianie (21): Ostateczne zagrożenie - serial anim. prod. USA
8.35 Magazyn TV Śniadaniowej
9.15 Tygiel - zagraniczny pr. kulturalny
9.50 Studio młodych - Jasna Góra
10.00 CNN
10.15 Magazyn TV Śniadaniowej
10.40 Bolesne dojrzewanie Adriana Mole'a lat 13 i 1/4 - serial prod. ang.
11.05 Tacy sami - wydanie w języku migowym
11.25 Dookoła świata: Na linii południowego Pacyfiku
11.55 Magazyn żeglarski
12.25 Krystyna Prońko - koncert w klubie "Akwarium"
13.25 Zwierzęta świata: Monsun, który nie nadszedł (1) - serial dok. ang.
13.55 Gdańskie spotkania gitarzystów - recital Marcina Siatkowskiego (gitara klasyczna)
14.25 Ze wszystkich stron - relacje reporterskie z pielgrzymek do Częstochowy
14.55 Program dnia
15.05 Ojciec Święty na Jasnej Górze 1987 - film dok. A. Jurgi
15.30 Pan wzywał milordzie? (1) - serial

Akcja stylowej komedii angielskiej, zrealizowanej w formie 6-odcinkowego miniserialu, zawiązuje się podczas pierwszej wojny światowej. W czasie walk na froncie James i Alf, szeregowcy wywodzący się z proletariackich środowisk, ratują spod kul oficera i odstawiają go do szpitala. Uratowany jest aryotokrata, młodszy bratem lorda Meldrunda i w kilka lat po wojnie zatrudnia Jamesa jako lokaja. Alf traci z kolei pracę w cyrku, gdzie jego popisywowany numerem były rzuty nożem w ścianę, przed którą stała jego córka Ivy. Lord Meldrun angażuje go również jako lokaja, zaś Ivy zostaje pokojówką. James i Alf są obserwatorami i mimowolnymi uczestnikami wielu wydarzeń z życia swoich chlebodawców, starając się być dla nich użyteczni. Wywołuje to serię zabawnych sytuacji i nieporozumień. Każdy odcinek serialu został poświęcony innej historii, które łączą osoby głównych bohaterów.

- 16.20 Teatr Telewizji: Ja - poezje Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej
17.00 Punkt widzenia
17.30 Wzroczowa lista przebojów Marka Niedzwieckiego
18.00 Fakty
18.30 Lubomski nareszcie - recital
19.10 Policjanci z Utrechtu - reportaż
19.30 Galeria 38 milionów - Przestrzeń i kształt
20.00 Witold Małcużyński - ostatni romantyczny fortepianu
20.40 Małe formy grafiki - Łódź 1991
21.00 Hale i Pace - ang. pr. rozrywkowy
21.30 Panorama dnia
21.45 Bez znieczulenia
22.00 Akatysta ku czci Bogurodzicy
22.05 Lepiej późno niż wcale - magazyn w tym: CNN

NIEDZIELA

11 sierpnia

Program 1

- 7.55 Program dnia
8.00 Kraj za miastem
8.20 Od niedzieli do niedzieli
9.00 Kino Teleferii: Ufo, czyli kosmici na dworze króla Artura - film USA
10.30 Przygody roślin (9) - Wojna czy pokój - serial dokum. prod. franc.
11.00 Notowania, czyli co się opłaca rolnikowi
11.25 Ściśle jawne - wojskowy program publicystyczny
11.50 Telewizyjny koncert życzeń
12.20 Circom Regional prezentuje
12.50 Magazyn Morze
13.10 Alfabet komediantów
13.50 Zwierzęta różnych kontynentów: Ptasi dom - film dokum. prod. bułgarskiej - Wesele ryb - film dokum. prod. niemieckiej
14.30 Pieprz i wanilia - W krainach zielonego smoka i śpiewających syren - Żaby na sprzedaż
15.10 Telewizjer
15.30 W starym kinie: Miasto chłopców - film archiwalny prod. USA
17.15 Teleexpress
17.35 Z archiwum Teatru TV: Maria Pawlikowska-Jasnorzewska: Rezerwat
19.00 Walt Disney przedstawia: Gumisie
19.30 Wiadomości
20.05 Kim jest ten chłopak (3) - Justyna ma dziecko - serial prod. francuskiej
21.00 Studio młodych - Jasna Góra
21.25 Piosenki z kabaretu Olgi Lipińskiej
22.30 Wiadomości wieczorne
22.50 7 dni - świat
23.20 Sportowa niedziela

Program 2

- 8.20 Przegląd tygodnia (dla niesłyszących)
8.35 Film dla niesłyszących: Kim jest ten chłopak (3) - serial prod. franc.
9.50 Program dnia
10.00 CNN
10.10 Jutro poniedziałek
10.30 Program lokalny
11.00 Wybrańcy Melpomeny - Irena Eichlerówna
11.30 Moda w Dwójce
11.50 Zbliżenia, czyli to i owo o filmie
12.30 Express Dimanche
12.45 Gość Dwójki
13.00 P.K.F.
13.10 100 pytań do...
13.50 Przyłbice i kaptury - Zemsta boga Lurko - serial TP
14.55 Przecież to znamy - Dworzak
15.10 Studio sport - Formuła 1 - Grand Prix Węgier
15.30 Muzyczna antena 5 - Nahorny i Strobel
15.55 Podróże w czasie i przestrzeni: Wędrowki ludów nad Pacyfikiem (9) - Drogi, które nie znają kół
16.55 Program dnia
17.00 Studio sport - Formuła 1 - Grand Prix Węgier
17.30 Bliżej świata - przegląd telewizji satelitarnych
18.30 Uśmiech z Galicji - Teatrzyk
19.00 Wydarzenia tygodnia
19.30 Galeria Dwójki
20.00 Przeboje B. Kaczyńskiego
21.00 Skrzypek we Wrocławiu
21.30 Panorama dnia
21.45 Syn gwiazdy porannej (1) - film fab. prod. USA

Legendarne postacie: generała George'a Artura Custer, indiańskich wodzów: Szalonego Konia i Śledzącego Byka, wkręcającego dwuodcinkowy amerykański serial, zrealizowany przez Mount Picture Production. Autorzy utworu kreślą portret generała Custer na tle historycznych wydarzeń lat 1866-1876, gdy jako dowódca Siódmej Dywizji Kawalerii prowadził krwawą wojnę z Indianami. Śledzimy jego karierę aż po słynną bitwę pod Little Big Horn, gdzie zginął wraz ze swymi 265 żołnierzami.

Scenariusz serialu napisał Melia Mathison na podstawie książki Evana S. Connella, najbardziej dociekliwego badacza wojennych i osobistych losów generała Custer. Autorzy serialu deklarują całkowitą zgodność ekranowej wizji z prawdą historyczną. Z opowieści wyłania się portret człowieka o nieprzeciętnej osobowości i niezaprzeczalnej ambicji osobistej. Był niewolnikiem sukcesu, chciał być otoczony czcią i podziwem. Jako dowódca ufał tylko własnemu instynktowi. W bitwie pod Little Big Horn zgubił go brawura i poczucie własnej nieomylności.

Zrealizowany w 1988 roku serial był prestiżowym, kosztownym przedsięwzięciem. Liczny zespół scenografów i kostiumologów pracował nad odtworzeniem historycznych realiów. W roli Custer wystąpił Gary Cole, znany widzom z wyświadczonej niedawno telewizyjnej wersji noweli Ernesta Hemingwaya "Stary człowiek i morze", gdzie zagrał nieistniejącą w oryginale postać amerykańskiego piarza. Jego żonę Libby kreuje Rosanna Arquette.

- 23.10 Pies czyli kot - program St. Tyma
23.20 Rozmowy bez sekretów - Oprah Winfrey Show - Złotopiółka

PONIEDZIAŁEK

12 sierpnia

Program 1

- 16.55 Aktualności Telegazety
17.00 Studio lato
17.15 Teleexpress
17.30 Studio lato
18.00 Murphy Brown - serial prod. USA

"Rola Murphy Brown, przebiegowej dziennikarki, gwiazdy telewizyjnego programu informacyjnego 'FYI' napisała Dana English z myślą o aktorze Candice Bergen nazywanej 'najinteligentniejszą blondynką Hollywoodu'. Candice pochodzi ze środowiska dzielnicy artystów. Jest autorką kilku książek, prowadzi własne programy w telewizji i występuje w filmach ('Niebieski żołnierz', 'Porozumienie o kobietach', 'Gandhi', w serialu 'Zony Hollywoodu'), grając zwykle kobiety z klasą. 'I jest i w tym przypadku. Sieć CBS reklamowała serial jako 'blyskotliwą sophisticated comedy w stylu lat 40'. I rzeczywiście jest to spójna, awanturka, ironicznego, czasem nieco cynicznego humoru w stylu Lubitscha i Hawksa.

Problem Murphy to nieustannie zrywające życie uczuciowe i dążenie do sukcesu zawodowego, które często prowadzi do katastrofy. Murphy broni się jak może przy pomocy inteligencji, autoironii, humoru.

'Murphy Brown' to jeden z trzech seriali (poza 'Alf' i 'Rodzina Simpsonów') i 'Bill Cosby Show', które program pierwszy przedstawia we fragmentach. Śledzimy ich mając wybrać sami, który z nich chcemy poznać w całości.

- 18.35 Forum - 91 (1) - Reformy administracji państwowej
19.15 Dobranoc: Przygody Łalki i Lolki
19.30 Wiadomości
20.05 Teatr Telewizji: Spektakl na bis - Murray Schlegel Nowojorczyk: (1) Bananowy biznes, (2) Zawiesz
21.50 Studio młodych - Jasna Góra
22.15 Ring - rock in gospel - Vital White Heart
22.45 Wiadomości wieczorne
23.05 Forum'91 (2)
23.25 Murphy Brown - serial prod. USA (wersja oryginalna)
23.50 BBC - World Service

Program 2

- 16.45 Powitanie
17.00 Zwierzęta wokół nas - podaj tapy
17.30 Cudowne lata - serial prod. USA
18.00 Fakty
18.30 Przegląd Kronik Filmowych
19.00 Ojczyzna - Polacy w Niemczech
19.15 Za kierownicą
19.25 Zapraszamy do Dwójki
19.30 Polskie koncerty - Złoty koncert Henryk Wieniawski
D-moll op. 22
20.00 Pół godziny 'Nowość' - program Stefana Brzysłowskiego
20.30 Reduta - film Tadeusza Pałki
21.30 Panorama dnia
21.45 Sport
21.55 W krainie ulicy - film f. prod. niemieckiej
23.30 Studio im. Andrzeja Munka

B

Nowo otwarty sklep
częściami samochodowymi i
produkcji krajowej i
paski zębate, klinowe
opcje

ZAPR

Legnica, ul. Łęka 1 (u zbiegu Stacji Obwodowej)

PONIEDZIAŁEK 12 sierpnia

Program 1

16.55 Aktualności Telegazety
17.00 Studio lato
17.15 Teleexpress
17.30 Studio lato
18.00 Murphy Brown - serial prod. USA

"Rola Murphy Brown, przebiegłej dziennikarki, gwiazdy telewizyjnego programu informacyjnego "FYI" napisała Diane English z myślą o aktorce Candice Bergen. W rolach najinteligentniejszą blondynkę Hollywoodu, Candice pochodzą z środowiska kulturalnego, jest autorką kilku książek, prowadzi własne programy w telewizji i występuje w filmach ("Niebieski żołnierz", "Porozmawiajmy o kobiecie", "Gandhi", w serialu "Zony Hollywoodu"), grając zwykłe kobiety z klasą. Tak jest i w tym przypadku. Sieć CBS reklamowała serial jako "błyszczącą, spolszczoną wersję stylu lat 40". I rzeczywiście jest tu spora dawka ironiczno-cynicznego humoru w stylu Lubitscha i Hawksa.

Problem Murphy to niestabilizowane życie uczuciowe i dążenie do sukcesu zawodowego, które często prowadzi do strachu. Murphy broni się jak może przy pomocy inteligentnej autoironii, humoru.

"Murphy Brown" to jeden z czterech seriali (pozostałe to "Alf", "Rodzina Guzików" i "Bill Cosby Show"), które program pierwszy przedstawia we fragmentach. Telewidzowie mają wybrać sami, który z nich chcą chcieć poznać w całości.

18.35 Forum - '91 (1) - Reformy administracji państwowej
19.15 Dobranoc: Przygody Bena i Lolka
19.30 Wiadomości
20.05 Teatr Telewizji - spektakl na bis - Murray Schisgal - Nowojorczycy: (1) Bananowy biznes, (2) Zawiść
21.50 Studio młodych - Jasna Góra
22.15 Ring - rock in gospel - real White Heart
22.45 Wiadomości wieczorne
23.05 Forum '91 (2)
23.25 Murphy Brown - serial prod. USA (wersja oryginalna)
23.50 BBC - World Service

Program 2

16.45 Powitanie
17.00 Zwierzęta wokół nas - Fajki (tępa)
17.30 Cudowne lata - serial prod. USA
18.00 Fakty
18.30 Przegląd Kronik Filmowych
19.00 Ojczyzna - Północny Zachód - Niechłujni i gruboskórni
19.15 Za kierownicą
19.25 Zapraszamy do Dwójki
19.30 Polskie koncerty ekspresowe - Henryk Wieniawski i Koncert D-moll op. 22
20.00 Pół godziny "Nowoczesności" - program Stefana Bratkowskiego
20.30 Reduta - film Tadeusza Panki
21.30 Panorama dnia
21.45 Sport
21.55 W krainie utrud - film f. prod. niemieckiej
23.30 Studio im. Andrzeja

WTOREK 13 sierpnia

Program 1

8.00 Dzień dobry
9.00 Wiadomości poranne
9.05 Teleferie najmłodszych ze smokiem
9.35 Kino Teleferii: Przygody misia Ruxpina - serial anim. prod. ang.
9.55 IV Pielgrzymka papieża Jana Pawła II - Przylot i powitanie
10.30 To się może przydać
10.55 Dobry wojak Szwejk - film prod. czechosł.
12.40 Aktualności Telegazety
16.55 Program dnia
17.00 Teleexpress
17.15 IV Pielgrzymka papieża Jana Pawła II - msza święta na rynku głównym w Krakowie
19.30 Dobranoc: Kot Leopold
19.35 Wiadomości
20.05 Ziemia obiecana (2) - serial TP
21.05 Studio młodych - Jasna Góra
21.30 Express gospodarczy
22.00 Telemuzak - mag. muz. rozrywk.
22.40 Wiadomości wieczorne
23.00 BBC - World Service

Program 2

7.55 - 10.15 TV Śniadaniowa
7.55 Powitanie
8.00 CNN
8.10 Język angielski (23)
8.40 W labiryncie - serial TP
9.35 Magazyn TV Śniadaniowej
10.00 CNN
16.45 Powitanie
17.00 Namorskim szlakiu - Rybacy z Tolmicki
17.30 Cudowne lata - serial prod. USA
18.00 Fakty
18.30 Yuri Boukoff w Filharmonii Narodowej
18.50 Seans filmowy - program Ewy Banaszkiewicz
19.30 Z ziemi polskiej - Uczy i wychowuje - film dokum. Andrzeja Chiczewskiego
20.00 Festiwal Teatru Ulicznego
20.30 Spirituals Singers Band - recital
21.00 Teatr z cyklu świat - z Igorem Przegrodzkim rozmawia Andrzej Zurowski
21.30 Panorama dnia
21.45 Sport
21.55 Dolina szczęścia - film TP
23.15 CNN

Reżyser Krzysztof Nowak zrealizował "Dolną szczęścia" jeszcze w stanie wojennym. Film wszedł na ekrany w 1984 roku po skrótach, dokonywanych przez producenta i cenzurę, bowiem akcja musiała się kojarzyć ze stanem wojennym i pełna była aluzji do sytuacji w kraju. "Dolina szczęścia" jest komedią sytuacyjną z elementami grotesku i czarnego humoru. Grupa wczasowiczów przybywa w zimie do pensjonatu w starym zamku. Pobyt zmienia się w koszmarne pojedynki z kierowniczką i obsługą. W końcu dokumentnie skłócenia zaczynają walkę między sobą. A zamek podczas zamieszek zostaje odcięty od świata... Każdy tu reprezentuje typowe cechy polskie, obok idealistów i idioł, obok cwaniaków - oportunistów. Niestety czas, w którym powstał, nie pozwolił na wyraźne punkty i wnioski.

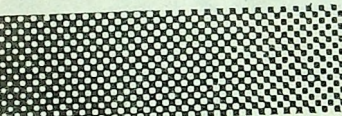
ŚRODA 14 sierpnia

Program 1

8.30 Przyjemne z pożytecznym
8.45 Wiadomości poranne
8.55 Teleferie: Góry, górk i pagórki - "Orawa"
9.20 Kino Teleferii: "Safari" (7) - serial prod. czech.
9.50 Reportaż z Wadowic
10.00 Msza święta przed kościołem św. Piotra - Wadowice
12.30 Dynastia - serial prod. USA
13.20 Aktualności telegazety
16.55 Program dnia
17.00 Teleexpress
17.20 IV Pielgrzymka papieża Jana Pawła II - pozdrowienie uczestników SDM
18.00 Murphy Brown - serial prod. USA
18.25 Rozmowa z rzecznikiem praw obywatelskich - prof. Ewa Łętowska
18.45 Dobranoc: Makowy chłopczyk
19.00 Wiadomości
19.30 IV Pielgrzymka papieża Jana Pawła II - czuwanie modlitwne z młodzieżą
22.00 Dynastia - serial prod. USA
23.10 Wiadomości wieczorne
23.35 Murphy Brown - serial prod. USA (wersja oryginalna)
24.00 BBC - World Service

Program 2

7.55 - 10.15 TV Śniadaniowa
7.55 Powitanie
8.00 CNN
8.10 Język angielski (24)
8.40 W labiryncie - serial TP
9.35 Magazyn TV Śniadaniowej
10.00 CNN
16.45 Powitanie
17.00 Ekstres - gady i pejzaże
17.30 Cudowne lata (35) - serial prod. USA
18.00 Fakty
18.30 M.A.S.H. (14) - serial prod. USA
19.00 Rebusy - teleturniej
19.30 Wieczory Chopinowskie - ballady i... (II)
20.00 Dorastanie (2) - serial TP
21.00 Na pograniczu trzępoty - Tadeusz Bradecki
21.30 Panorama dnia
21.45 Adam Makowicz gra Gerschwinę
22.00 Studio sport - sprawozdanie z międzynarodowego meczu piłki nożnej Polska - Francja
22.55 Telewizja nocą
23.40 CNN



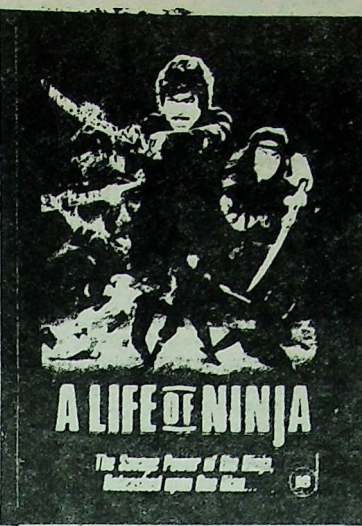
Flair

Akcja 4-odcinkowego miniserialeu obyczajowego rozgrywa się współcześnie w Australii. Po sukcesach w Ameryce wraca do rodzinnego Melbourne pigmka projektantka mody Tessa. Pierwsza nagroda w konkursie ułatwia jej start w domu mody Pamela Wint-Smith, marzy jednak o założeniu własnej firmy. Burzliwy romans z Chrisem, playboyem, podejrzanym o prowadzenie ciemnych interesów, stawia pod znakiem zapytania jej karierę, ale udaje się jej uniknąć katastrofy. Poświęca się bez reszty swojej firmie "Flair", odnosząc prestiżowe sukcesy.

"Dwulicowa kobieta" jest ostatnim filmem, w którym wystąpiła Greta Garbo, największa gwiazda kina lat trzydziestych. Po najlepszym przyjęciu tego utworu przez krytykę i publiczność, aktorka postanowiła zakończyć karierę i decyzji nigdy nie zmieniła, mimo perswazji producentów i reżyserów, mimo proponowali jej atrakcyjne role. Błogorędy Greta Garbo twierdziła, że przyczyn jej zerwania z kinem należy upatrywać w zerwaniu z kinem związanych z realizacją "Dwulicowej kobiety", gdzie aktorka po raz pierwszy grała komediową rolę kobiety współczesnej odchodząc od konwencji heroin, w typie Anny Kareniny, Maty Hari, Królowej Krystyny czy Damy Kameliowej. Gra tu młodą Karin, która pragnąc poddać męża próbie wierności, udaje siostrę-bliźniaczkę Katherine uśmiałąca nawias z nim romans. Komediowa gra pomyłek zakończyła się szczytnie i moralnie, choć skończyła się szczytnie i moralnie, choć twórca filmu został oskarżony przez środowiska purytańskie właśnie o niemoralność. Producenti musieli utwór przemontować, dokrócić kilka scen i zmienić tytuł.

"Dwulicowa kobieta" weszła zatem do historii kina jako obraz skandalizujący i ostatni film z udziałem Greta Garbo. Reżyser George Cukor odnosił później sukcesy jako twórca komedii i filmów muzycznych, za "My Fair Lady" otrzymał Oscara.

ŻYCIE NINJI



Kto lubi widowiskowe wschodnie walki na ekranie ten zapewne chętnie obejrzy ten film wyprodukowany w Hongkongu. Nie ważna jest tutaj fabuła czy logika akcji, ważne są tylko popisy tej najbardziej śmiercionośnej techniki walki. Innych atrakcji w filmie niewiele - nie najwyższego lotu humoru, szczypta erotyki i chińskiego nacjonalizmu. Akcja opiera się na założeniu, że policja staje się bezradna, gdy jej przeciwnikiem jest prawdziwy ninja. Jeden sposób to znaleźć innego ninję. Ten oczywiście wkracza do akcji i prawdziwy balet dalekowschodnich walk gotowy.

A Life of Ninja. Reżyseria: Lee Tso Nan. Występują: Chen Kwun Tai, Youg Wai San, Chong Ti Bo-Chu. Chongkong. Elgaz.

ŻĄDZA NA PUSTYNI

Ten zwariowany film rozśmieszyć może największego ponuraka. Wszystko zaczyna się od wielkiego skarbu, który, jak głosi legenda, ukryty jest gdzieś na terenie Nowego Meksyku. W sennym, pustynnym miasteczku mieszkańcy poświęcają cały swój czas na jego poszukiwanie. Do tej zapadłej dziury przybywa niecodzienna para. On - szuka skarbu. Ona - pragnie ludziom prezentować swe obfite wdzięki, chce zostać pilsenarką w saloonie. Wraz z ich przybyciem życie w pustynnej miejscinie nabiera kolorów i tempa.

Ta zgrabna parodia westernu i filmów akcji ma wiele atutów, ale jej główną zaletą jest gra pary aktorskiej Tab Hunter-Divine. Nie można również pominąć nieco złośliwego humoru czy prawdziwie zwariowanych pomysłów, np. takich, jak mapa lokalizacji skarbu narysowana po połowie na posładkach dwóch pań.

Lust in the Dust. Reżyseria: Paul Bartel. Występują: Tab Hunter, Divine, Lainie Kazan, USA 1985. Elgaz.



NIEDZIELA 11 VIII

Ligii, Zuzanny, Diomedey

Legnica, OSiR (korty tenisowe) - turniej tenisa ziemnego dla amatorów, g. 10.00
Legnica, Muzeum Miedzi - "Bitwa pod Legnicą w sztukach plastycznych", "Polska bizuteria srebrna 1945-80 z kolekcji muzeum w Gliwicach", "Ochrona zabytków techniki w Polsce", g. 11.00-17.00 (oprócz poniedziałków i wtorków)

PONIEDZIAŁEK 12 VIII

Klary, Lecha, Hilaril

Legnica, Biblioteka nr 1 (ul. H. Sawickiej) - turniej warszawowy, g. 12.30
Legnica, WDK - joga dla dzieci, g. 10.00
Legnica, Dom Harcerza - II wakacyjne spotkanie zastępowych NAL, g. 11.00
Legnica, DK ATRIUM - bajki z satelity, g. 10.00, dyskoteka dla dzieci, g. 12.00

WTOREK 13 VIII

Diany, Hipolita, Sewery

Legnica, DK Atrium - wakacyjny kurs tańca dla dzieci i młodzieży, (bezpłatny) g. 10.00; bajki video, g. 12.00
Legnica, Biblioteka nr 1 (ul. H. Sawickiej) - czytanie bajek znanych pisarzy połączone z projekcją slajdów, g. 11.00
Legnica, Dom Harcerza - zawody wędkarskie na wesoło, g. 11.00, konkurs plastyczny "Moje największe marzenie" g. 11.30

ŚRODA 14 VIII

Alfreda, Euzebiusza, Maksymiliana

Legnica, Biblioteka nr 1 (ul. H. Sawickiej) - "Puzzle - jakie są?" - wykonanie samodzielnych rysunków na podstawie znanych układank, g. 11.00
Legnica, WDK - "Piosenka na lato", g. 10.00
Legnica, Dom Harcerza - letni wielobój sprawnościowy, g. 10.00, rysunek na asfalcie, g. 12.00
Legnica, DK ATRIUM - bajki z satelity, g. 10.00, dziecięca giełda kolekcjonerska, g. 10.00, dyskoteka dla dzieci, g. 12.00

CZWARTEK 8 VIII

Cyriaka, Emiliana, Sylwiusza

Legnica, DK ATRIUM - wakacyjny kurs tańca dla dzieci i młodzieży (bezpłatny), g. 10.00; otwarta pracownia plastyczna i komputerowa, g. 11.00; aerobic dla dzieci, g. 12.00
Legnica, SDK "Kopernik" - gry i zabawy, g. 10.00, bajki video, g. 11.00
Legnica, Biblioteka nr 1 (H. Sawickiej) - czy wiesz jaka(i) jesteś? - psychozabawa dla młodzieży, g. 11.00
Legnica, Dom Harcerza - "Z komputerem naty", g. 11.00, wycieczka do Legnickiego Pola, g. 14.00

PIĄTEK 9 VIII

Rolanda, Romana, Romualda

Legnica, Galeria Sztuki Współczesnej BWA - wernisaz wystawy "Malarstwo młodych - Promocje'90", g. 18.00
Legnica, SDK Kopernik - film video, g. 12.00, błyskawiczny turniej szachowy, g. 16.00
Legnica, Dom Harcerza - bajki dla najmłodszych, g. 10.00
Legnica, DK ATRIUM - bajki z satelity, g. 10.00, dyskoteka dla dzieci, g. 12.00 i młodzieży, g. 17.00

SOBOTA 10 VIII

Borysa, Amadel, Filomeny

Legnica, DK ATRIUM - otwarcie wystawy grafiki i ekslibrisu Waleriana Kona-chowicza, g. 16.00

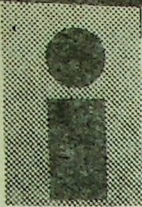
B

AUTOMARKET

Nowo otwarty sklep z akcesoriami i częściami zamiennymi do samochodów produkcji krajowej i zagranicznej (łożyska, paski zębate, klinowe, sprzęgła, filtry, oleje, opony itp.)

ZAPRASZAMY

Legnica, ul. Łączna 1 (u zbiegu ulic Złotoryjskiej i Killińskiego) przy Stacji Obsługi Samochodów
Tel. 289-61



APTEKI

Nocne dyżury pełnią apteki w:

* Legnica, 8 sierpnia przy ul. Galińskiego 16, tel. 246-16, 9 sierpnia przy ul. Iżerskiej 35, tel. 64-787, 10 sierpnia przy ul. Galińskiego 16, tel. 246-16, 11 sierpnia przy ul. Matejki 1, tel. 239-71, 12 sierpnia przy ul. Galińskiego 16, tel. 246-16, 13 sierpnia przy ul. Iżerskiej 35, tel. 64-787, 14 sierpnia przy ul. Matejki 1, tel. 239-71, 15 sierpnia przy ul. Galińskiego 16, tel. 246-16.

* Lublin, 8 sierpnia przy ul. Kopernika 4, tel. 44-27-04, 9 sierpnia przy ul. Leszczyńskiej, tel. 44-22-42, 10 i 11 sierpnia przy ul. Gwarków 84, tel. 44-27-73, 12 sierpnia przy ul. Armii Czerwonej 35, tel. 44-40-26, 13 sierpnia przy ul. Gwarków 84, tel. 44-27-73, 14 sierpnia przy ul. Kopernika 4, tel. 44-27-04, 15 sierpnia przy ul. Armii Czerwonej 35, tel. 44-40-26.

SZPITALE

Całodobowy dyżur pełnią szpitale w:

* Legnica przy ul. Jaworzyńskiej 151 - oddział ginekologiczno-położniczy, przy ul. Reymonta 10 - oddział wewnętrzny, przy ul. Iwaszkiewicza 5 - oddział pediatryczny; w nieparzyste dni miesiąca ostry dyżur pełni laryngologia i okulistyka, przy ul. Nowotki 36 - oddział zakaźny, przy ul. Murarskiej 5 - Specjalistyczny Szpital Chirurgiczny pełni codziennie ostry dyżur na oddziałach chirurgicznych.

* Lublin przy ul. Bema 5, ul. Łokietka 35, ul. M. Skłodowskiej-Curie 64 (w parzyste dni miesiąca ostry dyżur pełni oddział laryngologiczny i okulistyczny).

KINA

* Legnica, kino OGNI-SKO 8-11 sierpnia "Wiedźmy" (USA), 8 sierpnia "Lot świerkowej gęsi" (USA) 8-12 sierpnia "Zwarłowni detektywi" (USA) 13-15 sierpnia "Dzika orchidea" (USA) 13-15 sierpnia "Szkłana pułapka II" (USA)

* Lublin, kino POLONIA 8-10 sierpnia "Gliniarz w przedszkolu" (USA), "Tango Cash" (USA), 10 i 11 sierpnia "Lot świerkowej gęsi" (USA) 12 sierpnia "Dzika orchidea" (USA) 13-15 sierpnia "Zwarłowni detektywi" (USA).

* Lublin, kino MUZA 8-11 sierpnia "Zóttodzlób" (USA), 13-16 sierpnia "Łatwy szmal" (USA)

TV SAT

The Big Picture - Ray Cokes, 23.00 VJ Ray Cokes, 23.30 Raport Coca-Coli, 23.45 MTV News At Night, 0.00 Wielkie hity, 1.00 VJ Kristiane Backer, 3.00 Nocne video

RTL PLUS

10.05 Haensel und Gretel - bajka RFN, 11.00 Showladen, 11.35 Die wilde Rose - serial, 12.10 Buck Rogers - serial, 13.00 Aktualności, 13.10 Die Hammer - serial, 13.35 Klan z Kalifornii - serial, 14.25 Historia Springfieldów - serial, 15.10 Ruf des Herzens - serial, 15.55 Chips - serial, 16.45 Riskant, 17.10 Der Preis ist heiss - quiz, 18.00 Ihr Auftritt Al Mundy - serial, 18.45 Aktualności, 19.15 Benny Hill Show, 19.45 Der unheimliche Hulk vor Gericht - film sf. USA, 21.15 Kunyonga - film fab. RFN, 22.50 Aktualności, 23.00 Drunter, drüber und drauf - erot. film USA, 0.30 Der zweite Frühling - erot. film RFN, 1.55 Whiskey und die Goldgräber - włoski film fab.

CZWARTEK 15 VIII

MTV

7.00 Awake On The Wildside - Rebecca de Ruvo, 10.00 MTV At The Movies - Ray Cokes, 10.30 VJ Paul King, 15.00 MTV's Afternoon Mix, 17.00 Raport Coca-Coli - Kristiane Backer, 17.15 MTV News At Night, 17.30 Wielkie hity - Paul King, 18.30 MTV Prime - Terry Christian, 19.30 Dial MTV - Paul King, 20.00 VJ Ray Cokes, 22.30 MTV At The Movies - Ray Cokes, 23.00 VJ Ray Cokes, 23.30 Raport Coca-Coli, 23.45 MTV News At Night, 0.00 Wielkie hity, 1.00 Kristiane Backer, 3.00 Nocne video

RTL PLUS

9.45 Tischlein deck dich - bajka RFN, 11.00 Showladen, 11.35 Die wilde Rose - serial, 12.10 Buck Rogers - serial, 13.00 Aktualności, 13.10 Die Hammer - serial, 13.35 Klan z Kalifornii - serial, 14.25 Historia Springfieldów - serial, 15.10 Ruf des Herzens - serial, 15.55 Chips - serial, 16.45 Riskant, 17.10 Der Preis ist heiss - quiz, 18.00 Ihr Auftritt Al Mundy - serial, 18.45 Aktualności, 19.20 21 Jump Street - serial, 20.15 Ausser Rand und Band am Wolfgangsgasse - muzyczny film RFN, 21.55 Aktualności, 22.05 Sie leben! - film sf. USA, 23.35 Aktualności, 23.45 Schlachtfeld der Ehre - wojenny film USA/holand.

PIĄTEK 16 VIII

MTV

7.00 Awake On The Wildside - Rebecca de Ruvo, 10.00 The Big Picture - Ray Cokes, 10.30 VJ Paul King, 15.00 MTV's Afternoon Mix, 17.00 Raport Coca-Coli - Kristiane Backer, 17.15 MTV News At Night, 17.30 Wielkie hity - Paul King, 18.30 MTV Prime - Terry Christian, 19.30 Dial MTV - Paul King, 20.00 VJ Ray Cokes, 21.30 Yo! MTV Raps Countdown, 22.30

NIEDZIELA 11 VIII

MTV

8.00 VJ Paul King, 11.30 MTV's BrownEu-

ropean Top 20 - Kristiane Backer, 13.30 XPO - Terry Christian, 14.00 VJ Ray Cokes, 18.30 Tydzień w rocku, 19.00 MTV's US Top Video Countdown, 21.00 120 minut - Paul King, 23.00 XPO - Terry Christian, 23.30 Headbangers Ball, 1.30 VJ Kristiane Backer, 3.00 Nocne video

RTL PLUS

8.00 Li-La-Launebaer - program dla dzieci, 9.15 Judy Jetson, Superstar - rys. film USA, 11.00 Die Tattingers - serial, 11.50 Romazne ohne Ende - serial, 12.35 PS Giganten - serial, 13.05 Mein Vater ist ein Ausserirdischer - serial, 13.30 Formula 1 - Grand Prix Węgier, 16.00 Tollkuehne Flieger - przyg. film USA, 17.45 Mode, Models und Intrigen - serial, 18.20 Benny Hill show, 18.45 Aktualności, 19.10 Peter's Musikrevue, 20.15 Ach du lieber Harry - kom. RFN, 21.45 Spiegel tv, 22.20 Prime Time - show, 22.35 Das Model und der Schnuefler - serial, 23.25 Werewolf - serial, 23.50 Formula 1, 0.10 Strefa mroku - serial, 1.00 Alfred Hitchcock przedstawia

PNIEDZIAŁEK 12 VIII

MTV

7.00 Awake On The Wildside - Rebecca de Ruvo, 10.00 MTV At The Movies - Ray Cokes, 10.30 VJ Paul King, 15.00 MTV's Afternoon Mix, 17.00 Raport Coca-Coli - Kristiane Backer, 17.15 MTV News At Night, 17.30 Wielkie hity - Paul King, 18.30 MTV Prime - Terry Christian, 19.30 Dial MTV - Paul King, 20.00 VJ Ray Cokes, 22.30 MTV At The Movies - Ray Cokes, 23.00 VJ Ray Cokes, 23.30 Raport Coca-Coli, 23.45 MTV News At Night, 0.00 Wielkie hity, 1.00 VJ Kristiane Backer, 3.00 Nocne video

RTL PLUS

9.30 Judy Jetson - Superstar - film dla dzieci, 11.00 Showladen, 11.35 Die wilde Rose - serial, 12.10 Buck Rogers - serial, 13.00 Aktualności, 13.10 Der Hammer - serial, 13.35 Klan z Kalifornii - serial, 14.25 Historia Springfieldów - serial, 15.10 Ruf des Herzens - serial, 15.55 Chips - serial, 16.45 Riskant, 17.10 Der Preis ist heiss - quiz, 18.00 Ihr Auftritt Al Mundy - serial, 18.45 Aktualności, 19.20 Das A-Team - serial, 20.15 Der Chef - serial, 21.10 Labyrinth der Monster - horror USA, 22.45 Magazyn kulturalny, 23.20 Aktualności, 23.30 Magazyn dla mężczyzn, 0.05 Zwei Aasgeiser - western wł./hiszp.

WTOREK 13 VIII

MTV

7.00 Awake On The Wildside - Rebecca

de Ruvo, 10.00 MTV At The Movies - Ray Cokes, 10.30 VJ Paul King, 15.00 MTV's Afternoon Mix, 17.00 Raport Coca-Coli - Kristiane Backer, 17.15 MTV News At Night, 17.30 Wielkie hity - Paul King, 18.30 MTV Prime - Terry Christian, 19.30 Dial MTV - Paul King, 20.00 VJ Ray Cokes, 22.30 MTV At The Movies - Ray Cokes, 23.00 VJ Ray Cokes, 23.30 Raport Coca-Coli, 23.45 MTV News At Night, 0.00 Wielkie hity, 1.00 VJ Kristiane Backer, 3.00 Nocne video

RTL PLUS

9.30 Zurueck in die Vergangenheit - film fab., 11.00 Showladen, 11.35 Die wilde Rose - serial, 12.10 Buck Rogers - serial, 13.00 Aktualności, 13.10 Der Hammer - serial, 13.35 Klan z Kalifornii - serial, 14.25 Historia Springfieldów - serial, 15.10 Ruf des Herzens - serial, 15.55 Chips - serial, 16.45 Riskant, 17.10 Der Preis ist heiss - quiz, 18.00 Ihr Auftritt Al Mundy - serial, 18.45 Aktualności, 19.20 Knight Rider - serial, 20.15 Der falsche Zeuge - thriller USA, 22.00 Anpff - magazyn piłkarski, 23.00 Explosiv - magazyn, 23.50 Aktualności, 0.00 Die wilden Mahizeiten - kom. franc.

ŚRODA 14 VIII

MTV

7.00 Awake On The Wildside - Rebecca de Ruvo, 10.00 MTV At The Movies - Ray Cokes, 10.30 VJ Paul King, 15.00 MTV's Afternoon Mix, 17.00 Raport Coca-Coli - Kristiane Backer, 17.15 MTV News At Night, 17.30 Wielkie hity - Paul King, 18.30 MTV Prime - Terry Christian, 19.30 Dial MTV - Paul King, 20.00 VJ Ray Cokes, 22.30 MTV At The Movies - Ray Cokes, 23.00 VJ Ray Cokes, 23.30 Raport Coca-Coli, 23.45 MTV News At Night, 0.00 Wielkie hity, 1.00 Kristiane Backer, 3.00 Nocne video

RTL PLUS

9.45 Zehn kleine Negerlein - film dla dzieci, 11.00 Showladen, 11.35 Die wilde Rose - serial, 12.10 Buck Rogers - serial, 13.00 Aktualności, 13.10 Der Hammer - serial, 13.35 Klan z Kalifornii - serial, 14.25 Historia Springfieldów - serial, 15.10 Ruf des Herzens - serial, 15.55 Chips - serial, 16.45 Riskant, 17.10 Der Preis ist heiss - quiz, 18.00 Ihr Auftritt Al Mundy - serial, 18.45 Aktualności, 19.20 Zurueck in die Vergangenheit - serial, 20.15 Oskar hat die Hosen voll - komedia franc., 22.00 Anpff - magazyn piłkarski, 23.00 Stern tv, 23.35 Aktualności, 23.45 Evil Night-mare - horror USA



kolumna "suk" i "lodówek" wypełnionych normalnymi (bo w niebieskich mundurach) policjantami uzbrojonymi w pałki, tarcze i pewnie w coś jeszcze. Tym jednak nie miał ochoty do walki. Zadowolili się przepędzeniem "czarnych" intruzów. Poziom adrenaliny we krwi wcale nie opadał. Powstałe napięcie groziło walkami wewnątrz, zwartej przed chwilą, grupy. Młodzi mają jednak genialne pomysły. W pobliżu małej sceny stoczono kilka walk, w których jedynym orężem były plastikowe butelki po napojach chłodzących.

Skąd i po co wzięła się w Jarocinie "czarna brygada"? Przedstawiciel miejscowej policji nic nie wiedział o całej sprawie, choć jarociński, niebieski polonez pilotował "brygadystów" na miejsce akcji. Twarze chłopców z Brygady powinny pozostać nieznanne. Takie są wymogi ich pracy. Warto by było poznać twarz tego, który wystąpił do Jarocina. Kto jest autorem tej, niszczącej budowany mozołznie autorytet policji, akcji? Czy była to pomyłka, czy prowokacja?

Inne oblicze przemocy poznała żona Roberta Brylewskiego - Viviane i jej przyjaciele. Zostali ponoć pobici przez "bramkarzy".

Ochronę festiwalu zorganizowała firma "Transfer". Jej pracownicy dobrze znali swój zawód. Byli kulturalni, kiedy trzeba - stanowczy. Dokooptowani do sił porządkowych mieszkańcy Jarocina działali inaczej. Niektórzy z nich pozwalali sobie na manifestowanie czynem swej władzy. Dzięki nim część gości festiwalu wyjechała do domu z rozbitymi głowami, siniakami na rękach i nogach. Jeden z punków przytępiany w pobliżu sceny bez karnetu, został "na kopach" wyrzucony poza stadion. Za bramą zostały jego rzeczy, a wśród nich nieszczęsny karnet, którego właściciel nie chciał utracić w "pogo".

Przemoc w Jarocinie wiąże się również z obecnością skinheadów. W tym roku na festiwalu zjawili się ich niewielu i nie byli agresywni. O wyjątkowym pechu można

mówić w przypadku fotoreportera "Gazety Wyborczej" Krzysztofa Millera, który trafił na skinów, i to tych, co biją. Równie pechowo zakończył się pierwszy dzień festiwalu dla jednego z mieszkańców pola namiotowego. Pchnięcie nożem zakończyło jego udział w imprezie na oddziale chirurgicznym. Sprawca zbiegł, choć ścigały go listy gończe.

Jarocin to również impreza komercyjna. Równie ważna dla muzyków, jak i dla tych, którzy chcą na niej

zarobić.

Organizująca festiwal Rock Corporation szacowała wydatki na 2,5 mld złotych. Firma ta, traktując imprezę jako dalekosieżną inwestycję, mogła pozwolić sobie na "manko". Na festiwalu na pewno zarobiła firma Karpeks, mająca monopol na organizowanie placówek handlowo-gastronomicznych na stadionie, w amfiteatrze i na polu namiotowym. Zarobili mieszkańcy miasta wynajmujący kwatery prywatne, czy znajdujący pracę przy obsłudze festiwalu. Zwiększony utarg miały wszystkie placówki handlowe oprócz sklepu monopolowego. Decyzją burmistrza, na terenie miasta w czasie trwania festiwalu, została wprowadzona

prohibicja.

Przyjezdni, chcąc wprowadzić się w odmienny od trzeźwości stan, zastosowali środki zastępcze. Apteka w ciągu godziny pozbyła się dwumiesięcznego zapasu spirytusu salicylowego. Niele sprzedawały się pabalgina, neospasmina, a nawet spirytus kamforowy, którego walory smakowe chwalił sobie niektórzy konsumenci. W położonym niedaleko apteki sklepie chemicznym również panował duży ruch. Panie sprzedawczynie pozwalały nawet powąchać, na próbę, mniej znane rozpuszczalniki.

MALINOWSKI I S-ka POLECAJĄ

PRYWATNA Księgarnia, Lublin, Drzymała 1 a

Roger Zelazny: Widmowy Jack. Tłumaczenie: Jacek Jakuszczyński. Dom Wydawniczy Rebis. Poznań 1991.

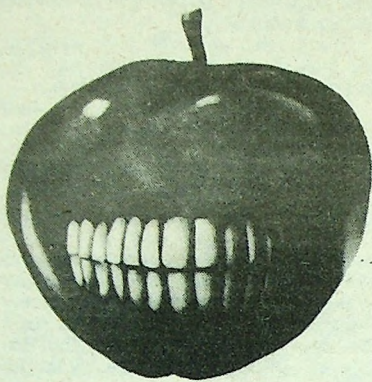
Ursula Le Guin: Słowo "las" znaczy "świat". Tłumaczenie: Agnieszka Sylwanowicz. FENIX PUBLICATIONS, CIA - Books - SVARO. Warszawa - Poznań 1991.

Valdemar Baldhead: Perfidia. KAW "Liber". Kraków 1991.

PERFIDIA
PO KAWAŁKU

VALDEMAR BALDHEAD

PERFIDIA

UWAGA
NA RĘCE!

Młody mężczyzna ma długie włosy, jego ubranie jest dość niechlujne i w nie najlepszym stanie. Władimir wydaje się szukać w Polsce szczęścia, tak jak wielu jego rodaków. Nie przyjechał jednak bezrobotny, ma ze sobą talent i rękopis własnej książki. Władimir zajmuje się ludzką duszą - ogląda ręce, aby powiedzieć wszystko o

człowieku. Nadmiar jasnowidzów i innych cudotwórców nastroja sceptycznie, więc wolę na sobie sprawdzić rzetelność radzieckiego chiromanty. Cóż, bezbłędnie wykrywa moją krótkowzroczność (a nie noszę przecież okularów), a nawet to, że jedno oko mam słabsze od drugiego, bóle kręgosłupa i nerwicę żołądka. Przy kłopotach z ciśnieniem mojego ojca czuję się już nieco zaskoczona. Główne cechy mojego charakteru też są zgodne z prawdą, choć o niektórych z nich nie chciałabym może słyszeć. Wszyscy lubimy przecież trochę się oszukiwać.

Skąd wzięły się Twoje osobliwe zainteresowania? - pytam Władimira Pietrowicza Sanżarewskiego.

To rodzinne. Moja babka była doskonałą zielarką. Często udawało się jej pomóc chorym, wobec których lekarze byli bezradni. Ja z wykształcenia jestem inżynierem elektrykiem, zajmowałem się dziennikarstwem, ale moje zainteresowania nie dawały mi spokoju. Przemierzyłem Związek Radziecki wzdłuż i wszerz rozmawiając z ludźmi, oglądając ich ręce, badając ich losy. W swoich wędrówkach obejrzałem 70 tysięcy dłoni. Kontaktuję się również z lekarzami, innymi chiromantami, przeczytałem całe tomy lektur dotyczących tego tematu.

Czy faktycznie oglądając dłonie można powiedzieć wszystko o człowieku?

- Tak, dzięki liniom, wzgórkom i rozmaitym śladom można określić stan zdrowia i potencjalne, genetyczne choroby, główne cechy charakteru, predyspozycje człowieka i jego możliwości. Choć istnieją w tej wiedzy pułapki. Ręce niektórych niedorozwiniętych umysłowo mają "dobre" linie, dopiero spojrzenie na twarz daje pełne zrozumienie tego człowieka. Całe ludzkie ciało jest znakiem, świadczy o duszy i wszystkich psychofizycznych procesach. Nasz los wypisany jest w zmarszczkach na czole. Już na twarzy noworodka można wiele odkryć. Przebarwienie na łopatkach czy na lewej piersi nigdy nie powstaje tam przypadkiem.

Zajmując się losom człowieka staram się traktować ten problem jak najszerzej. Dlatego interesuję się również grafologią i astrologią. Wszystkie te dziedziny uzupełniają się wzajemnie i nie powinno się ich sztucznie rozrywać. Przyroda to jedność.

Z ilości radzieckich bioterapeutów i cudotwórców docierających do Polski można wnioskować, że temat ten stał się u Was nadto modny.

- Zawsze byli ludzie zajmujący się alternatywną medycyną, chiromancją i astrologią. Być może teraz zjawisko to faktycznie się nasila. Prowadzę w Leningradzie kursy dla wszystkich zainteresowanych tymi sprawami.

I każdy może tam uczyć się, czy jakoś specjalnie wybierasz sobie uczniów?

- W zasadzie każdy, choć na początku oglądam ręce moich kursantów. Bywają tacy, których nie chcę więcej widzieć. Nie będę wyjaśniał dlaczego, gdyż nie wszystkim wolno ludziom mówić.

Widziałeś ręce wielu znanych ludzi. Możesz coś o tym powiedzieć?

- Prowadziłem np. wykłady dla deputowanych, mające im ułatwić kontakty międzyludzkie. Przy okazji mogłem porównać ich dłonie. Są to najczęściej ludzie bardzo egoistyczni, z potwornie trudnymi charakterami. Najbardziej samolubny wydał mi się Jelcyń. Gorbaczowa obserwowałem tylko w telewizji, ale to też pozwoliło mi poczynić wiele obserwacji. Piętno na prawej stronie głowy wyraźnie wskazuje na to, że jest on niekonkretnym wizjonerem, człowiekiem chytrym, bezwzględny, zadufany w sobie. Gorbaczow radzi sobie w każdej życiowej sytuacji, jak to się mówi - suchy wyjdzie z wody.

Niedługo ma ukazać się w Związku Radzieckim Twoja książka.

- Tak, pod koniec roku. Umowa jest podpisana. Można będzie znaleźć 1400 linii naszych dłoni. To owoc moich wieloletnich obserwacji.

W najbliższych numerach Władimir Sanżarewski będzie udzielał naszym Czytelnikom praktycznych porad. M. in. jak rozpoznać po liniach ręki energetycznego "wampira". A może są ci, którzy odważą się pokazać radzieckiemu chiromancie swoje ręce? Chętnie opisaliśmyby dłonie naszych legnickich postaci.

wystawa jakiej nie było

MŁODE PĘDZLE

Loteria fantowa, sporych rozmiarów beczka piwa i ostra muzyka zespołu "Embryonal Position" towarzyszyć będą już w piątek 9 sierpnia wydarzeniu artystycznemu dla którego próżno by szukać w Legnicy precedensu. O 18.00 zaczyna się bowiem wernisaż wystawy jakiej jeszcze u nas nie było. I to zarówno ze względu na jej charakter jak i rozmiary.

Ponad 150 płócien rozwieszonych w galerii Biura Wystaw Artystycznych oraz na budowlanych rusztowaniach w Akademii Rycerskiej składa się na wystawę "Malarstwo Młodych - Promocje'90". Jak zapewnią komisarze artystyczni wystawy Bernadetta Wójtowicz-Pecuszek i Janusz Chabior obejrzymy reprezentatywną próbę talentów i umiejętności najmłodszego pokolenia polskich artystów plastyków. Reguła doboru prac była bowiem prosta i... wyjątkowa, dająca wszystkim ubiegłoro-

cznym absolwentom krajowych uczelni artystycznych jednakowe szanse. Swoje prace w Legnicy mógł bowiem pokazać każdy, spełniający ten jeden, jedyny formalny warunek jakim było uzyskanie dyplomu w roku 1990.

Niewątpliwie będzie to zatem inna wystawa niż słynny warszawski "Arsenal'89" czy późniejsze nieco "Świeżo malowane", na których dokonywano starannej ale przez to arbitralnej selekcji prac. Trudno też liczyć w Legnicy i wakacyjną porą na rozgłos,

wręcz wrzawę jaka towarzyszyła tamtym prezentacjom młodej plastyki. Nie te warunki (artystyczna prowincja), nie te środki (na promocję warszawskich wystaw wydano ogromne, jak na krajowe warunki pieniądze - zresztą słusznie).

Tak czy inaczej, jest szansa na wydarzenie, plastyczne daleko ponadlokalnego wymiaru i to nie tylko ze względu na szokujące czasami wymiary płócien młodych artystów, dla których ulubioną formą wyrazu stało się ostatnio zamalowywanie płaszczyzn o wymiarach 2 na 3 metry (obrazek do M-4?). Promocyjny charakter wystawy najlepiej wyraził organizatorzy fundując najciekawszemu artyście przeogłędu (będzie jury) indywidualną wystawę we własnej galerii w przyszłym roku wraz z luksusowym katalogiem (kosztowna, ale wartościowa tradycja legnickiego BWA).

Za pięć lat BWA obiecuje wystawę nowych prac tych samych autorów. Tego jeszcze nie było.

(żur)



Fot. Piotr Krzyżanowski

URZĄD MIASTA LEGNICY

ogłasza

pisemny przetarg nieograniczony na wydzierżawienie części istniejącego parkingu w Legnicy między ul. Marsa i Wielkiej Niedzwiedzicy.

Przetarg będzie obejmował zagospodarowanie parkingu łącznie z opracowaniem dokumentacji projektowej na modernizację części strzeżonej.

Termin dzierżawy 3 lata z możliwością przedłużenia umowy na zasadach przetargu z prawem pierwszeństwa dla pierwszego dzierżawcy.

Termin składania ofert do 26 sierpnia br. w siedzibie Urzędu Miasta, Legnica, Pl. Słowiański 8, pok. 205, II piętro.

Wadium w wysokości 5 mln zł, - należy wpłacić w kasie Urzędu Miasta (I piętro), w dniach 22 - 26 sierpnia br.

Uchylenie się od zawarcia umowy przez wygrywającego przetarg spowoduje utratę wadium.

Organizator zastrzega sobie prawo do swobodnego wyboru oferty lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Szczegółowych informacji o warunkach przetargu można uzyskać w dniach 8 - 26 sierpnia br. w pok. 327 tut. Urzędu.

URZĄD MIASTA LEGNICY

ogłasza

pisemny przetarg nieograniczony na wykonanie sieci kablowej niskiego napięcia dla zasilania stanowisk handlowych na targowisku tymczasowym przy ul. Paderewskiego w Legnicy. Termin składania ofert do 19 sierpnia br. w siedzibie Urzędu Miasta, Legnica, Pl. Słowiański 8, pok. 205, II piętro.

Wadium w wysokości 5 mln zł - należy wpłacić w kasie Urzędu Miasta (I piętro), w dniach 13-19 sierpnia br.

Uchylenie się od zawarcia umowy przez wygrywającego przetarg spowoduje utratę wadium.

Organizator zastrzega sobie prawo do swobodnego wyboru oferty lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Dokumentacja techniczna na w/w sieć kablową do wglądu w tut. Urzędzie, pok. 327 w dniach 8-19 sierpnia 1991 r.

URZĄD MIASTA LEGNICY

ogłasza

pisemny przetarg nieograniczony na najem lokalu kwiaciarni, który powstanie w wyniku zabudowy podcienia Rynek 1.

Zabudowę podcienia przyszły użytkownik wykona z własnych środków w oparciu o posiadaną przez Urząd Miasta dokumentację techniczną i pozwolenia na budowę, i z tego tytułu zwolniony będzie od opłat czynszu za lokal. Zaproponowany okres zwolnienia z opłat za lokal będzie głównym kryterium przy wyborze ofert (lecz nie dłużej niż 2 lata). Po upływie okresu zwolnienia z opłat istnieje możliwość przedłużenia umowy i wynegocjowanie nowej stawki czynszu za lokal.

Termin składania ofert do 26 sierpnia br. w siedzibie Urzędu Miasta, Legnica, Pl. Słowiański 8, pok. 205, II piętro.

Warunkiem przyjęcia oferty jest wpłacenie wadium w wysokości 5 mln zł, w kasie Urzędu Miasta (I piętro). Zastrzega się prawo swobodnego wyboru oferty lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. Uchylenie się od zawarcia umowy przez wygrywającego powoduje utratę wadium.

Dokumentacja techniczna na zabudowę podcienia do wglądu w tut. Urzędzie - pok. 327 w dniach 8 - 26 sierpnia br.

ŻALUZJE OKIENNE

montaż - produkcja

Krótkie terminy! Najniższe ceny!
Legnica, ul. Bociania 12

tel. 258-59



Biurowie Handlowe "GROMAX"
59 - 220 Legnica, Rynek 34

tel. 252-99 i 281-47 tlx. 0782645 grom pl

OFERTA SPRZEDAŻY KONCENTRAT LODÓW

w/g BN - 83/8133 - 11, w opakowaniach po 25 kg
w następujących smakach:

1. Waniliowe	- 14.400 zł/kg
2. Śmietankowe	- 14.400 zł/kg
3. Mleczne	- 14.400 zł/kg
4. Kakaowe	- 15.000 zł/kg
5. Kawowe	- 15.000 zł/kg
6. Orzechowe	- 15.000 zł/kg
7. Malinowe	- 15.000 zł/kg
8. Truskawkowe	- 15.000 zł/kg
9. Poziomkowe	- 15.000 zł/kg
10. Wiśniowe	- 15.000 zł/kg
11. Porzeczkowe	- 15.000 zł/kg
12. Bananowe	- 15.000 zł/kg
13. Ananasowe	- 15.000 zł/kg
14. Czarna Porzeczka	- 15.000 zł/kg
15. Brzoskwiniowe	- 15.000 zł/kg
16. Pomarańczowe	- 15.000 zł/kg
17. Pistacjowe	- 15.000 zł/kg
18. Cytrynowe	- 15.600 zł/kg
19. Miętowe	- 15.600 zł/kg
20. Czekoladowe	- 15.600 zł/kg

Urząd Miasta

Wydział Inwestycji
Architektury i Urbanistyki
w Legnicy pl. Słowiański 8

ogłasza przetarg nieograniczony na wpięcie kolektora deszczowego w ulicy Jaworzyńskiej i Gniewomierskiej zasilającego osiedle domków jednorodzinnych Sienkiewicza.

Dokumentacja techniczna do wglądu w Urzędzie Miasta p. 323 godz. 8.00 - 10.00.

Przetarg odbędzie się dnia 16.08.91 w Urzędzie Miasta Legnica pl. Słowiański 8 p. 208 godz. 8.00.

Przedsiębiorstwo
Obrotu Towarowego-Handlu
i Usług Budowlanych

HAN - BUD

zaprasza do hurtowni
Prochowice, ul. Pocztowa 2
w godz. 8.00-16.00

oferując

PIWO

- Tychy
- Warka
- Leżajsk 0,5 l
- Piast
- Żywiec 0,5 l (oryginał)
- Żywiec 0,33 l w puszkach
- Koschutecz pils 0,5 l
- Topvar 0,5 l
- Desauer 0,5 l
- Herren Haeuser 0,33 l
- Napoje gazowane 1,5 l i w puszkach 0,33 l



Przyjmujemy zamówienia telefoniczne pod numerem 84-536
Zamówiony towar dostarczamy do odbiorcy własnym transportem.

Najniższe ceny!

HIMEX - Produkty

Rewelacyjne:

- * KITY SILIKONOWE 100 %
uniwersalny uszczelniający dla budownictwa, motoryzacji, przemysłu
- * PIANKI POLIURETANOWE
wyciszające, wypełniające, izolujące w pojemnikach o wydajności od 15 l do 45 l pianki
- * UNIWERSALNE SPRAYE
BD-90
uniwersalny środek konserwujący-poślizgowo-smarujący
- * WYKŁADZINY PCV

oraz inne artykuły na indywidualne zamówienia poleca odbiorcom hurtowym i detalicznym

bezpośredni importer

"CHEMAX" - handel zagraniczny
Legnica, Pątnówek 28, tel. 239-35

UWAGA:
poszukujemy kolporterów!

HANDLOWCY!

Specjalistyczna Hurtownia dla niemowlaków i przedszkolaków

WIEL

zaprasza do współpracy

Legnica ul. Kazimierza Wielkiego 14 (oficyna) tel. 63 - 127 od poniedziałku do piątku 8 - 16
w soboty 8 - 14

posiadamy bogaty asortyment towarów pochodzenia krajowego i zagranicznego.
**ODZIEŻ OBUWIE KOSMETYKI WÓZKI ŁÓŻECZKA KOJCE KRZESEŁKA
ZABAWKI AKCESORIA PAMPERSY**

ELEKTRONICZNE MASZYNY DO PISANIA OPTIMA 3004

już od 1.880.000

OPTIMA 3006

z pamięcią już od 3.100.000

Sprzedaż detaliczna i hurtowa

Legnica Rynek 32

tel. 283-07

INFO - TECH

DYSKIETKI

PRECISION 5,25"

cena już od 4600

DYSAN 5,25"

cena już od 6900

Legnica Rynek 32 tel. 283-07

Zatrudnimy akwizytorów



HURTOWNIA "FAST"

Legnica ul. Rynek 24, tel. 263 - 88

proponuje

Papierosy GOLDEN AMERICAN * PEER * PALL MALL * HB
- ilości hurtowe

Kosmetyki renomowanych firm światowych
JOHNSON & JOHNSON * PENATEN * BEBE * FENJAL
PEŁNA OFERTA, ATRAKCYJNE WARUNKI SPRZEDAŻY

Naprawa telewizorów,
dekodery PAL SECAM,
wejścia i wyjścia video
Legnica, 822-28 i 212-76

* Zamienię 3 pokoje
+ kuchnia 75 m kw. z dopłatą
na M-3, M-4. Legnica, ul. Złotoryjska 104/9, tel. 62-137

Fotografowanie, video,
filmowanie, tel. 297 - 69.

Żaluzje okienne. Leg-
nica, 62-057 63-057

Malowanie, tapetowanie,
tel. 253-68.

* Sprzedam syntetyzator
amerykański MOOG The
Rogue, zestaw nagłaśniający
LAAB SOUND - 100W.
Skrytka pocztowa 55, 59-500
Złotoryja.

* Sprzedam M-5 w Leg-
nicy. Tel. 61-184

* Sprzedam nowe roz-
kładane fotele do fiata 126 p.
Legnica, 82-228

* Sprzedam magnetofon
"Technics" (na gwarancji),
Legnica, 256-86.

Żaluzje okienne, Leg-
nica, ul. Kanarkowa 20,
tel. 605-44

Przewozy turystyczne
krajowe i zagraniczne - ce-
na do uzgodnienia. Tel. 62-
815.

Profesjonalne SYS-
TEMY ALARMOWE. Insta-
lacje biurowe, sklepowe i
domowe. Serwis gwaran-
cyjny i pogwarancyjny.
Lubin, tel. 42-30-48

* Mercedes 200 benz.
1973. Stan idealny (nowy la-
kier met.) Legnica, Wrocław-
ska 63/5

INFO

TYLKO W INFO!!

Legnica, ul. Złotoryjska 61

- * komputery Commodore, AMIGA, ATARI
- * komputery PC w dowolnej konfiguracji
- * drukarki
- * galanteria - joysticki
- * kserokopiarki
- * kalkulatory CASIO, CITIZEN
- * telefony, telefaksy PANASONIC
- * kamery video PANASONIC

BAJT

Taniej nie kupisz!

P.H. DAREX

Półprofesjonalne i profesjonalne
elektronarzędzia

**BOSCH
i
BLACK&DECKER**

Piłły łańcuchowe Mc Culloch

- serwis gwarancyjny i pogwarancyjny
- ponad 500 pozycji z katalogów firm:
Bosch, Black&Decker i Mc Culloch

Lubin, tel. (070) 44-45-74

**Specjalista dermatolog
dr n. med. JADWIGA FICER**

informuje swoich pacjentów,
że przyjmuje także prywatnie we czwartki

Legnica, ul. Traugutta 13

Tygodnik legnicki



Redaguje zespół: Jarosław Ogrodnik, Krzysztof Raczkowiak (redak-
tor naczelny), Małgorzata Skórska, Jan Zborucki (redaktor graficzny)
Stale współpracują: Krzysztof Biedugnis (fotoreporter), Zbigniew
Kuzniar, Piotr Paluch, Grzegorz Żurawiński
Menadżer: Robert Rostkowski
Sekretariat: Edyta Malinowska

Adres redakcji: 59-220 Legnica, Rynek 24, skr. poczt. 233, tel. 260-84,
263-88, ttx 78227
Skład komputerowy: Ośrodek Informatyczny WUS Legnica
Druk: Norpol-Press Wrocław, tel. 25-56-34

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy
sobie prawo skracania i adiacji tekstów nie zamówionych. Za treść
ogłoszeń i reklam redakcja nie odpowiada.

Wydawca: FAST, spółka z o.o., Legnica

Legnica,
ul. Bagienka 1A
tel. 243-94,
289-97,
280-25 wew. 38,39,47

Warszawa,
ul. Brechta 3, tel. 18-69-67
fax 197225

Ostrołęka, ul. Targowa 2

HURTOWNIA

ARTYKUŁÓW

SPOŻYWCZYCH

MAKA

OFERTA HANDLOWA

I. NAPOJE

1. Napoje gazowane 1,5 l w butelkach o smakach:

od 8000

- pomarańczowym
- cytrynowym
- cola

2. Soki 50%, w kartonach 1l o smakach:

od 8000

- pomarańczowym
- pomarańczowo-morelowym
- pomarańczowo-brzoskwiniowym

3. Napoje gazowane w puszkach 0,5 l o smakach:

od 4500

- pomarańczowym
- cytrynowym
- cola

4. Napoje gazowane w puszkach 0,33 l o smakach:

od 2850

- pomarańczowym
- cytrynowym
- cola

5. Napoje w kartonikach ze słomką 0,2 l o smakach:

od 2000

- pomarańczowym
- jabłkowym
- czereśniowym
- wieloowocowym

II. ARTYKUŁY cukiernicze i spożywcze

od 3700

od 13500

- kakao rozpuszczalne 0,4 kg imp. Austria
- "ARIES"

NAJNIŻSZE CENY!

Dogodne warunki płatności.

Konkurencyjność cen i wysoka jakość towarów zapewnia współpraca z firmą ARIES.

Przyjmujemy zamówienia telefoniczne pod numerami: 289-97, 243-94 codziennie od 8.00 do 15.00.

ARIES

Ges. m. b. H.



horoskop



Koziorożec
22.12 - 20.01

Nie powiedziała się wizyta u dentysty. A szkoda. Zdrowe zęby to potężny kapitał. Mogłabyś rozgrzać najpotężniejsze problemy, a tak to możesz je tylko polizać. Poznasz je nieco, ale nie więcej. A zęby i tak dadzą znać o sobie. Może za to powiedzie się inna wizyta, towarzyska. Uczuciowo jesteś stała, więc nie ma mowy o żadnym flirtcie. Chyba że ulegniesz złudzeniom. Orodzić się nie martw, świetnie sobie radzi bez Twojego większego udziału. Jednak przydałoby się w tej materii większe zaangażowanie z Twojej strony.



Wodnik
21.01 - 19.02

Wezbrana rzeka kaskadami przepływa przez górskie doliny. Ludzie po jej przeciwnych brzegach widzą się, lecz są od siebie zbyt daleko, by ze sobą rozmawiać. W dole rzeki jest bród, lecz ludzie pilnują swego dobytku. Nocą rzeka znów przybiera i zabiera cały majątek zgromadzony po obu stronach. A w pracy trochę nerwów, które przejdą. W kieszeni wyż, który przeminie. W głowie marzenia, które rozwijają się jak poranne mgły. W nogach wata. W plecaku serce. Kolor - biały. Cyfra - 4. I jej wielokrotności.



Ryby
20.02 - 20.03

Wym tygodniu lubię smażone - twierdzi R. Rostkowski - legnicki autoritet w dziedzinie chiromancji, horoskopów i wróżenia z fusów po kawie. Może byś skorzystała ze słonecznych chwil pomiędzy deszczem a burzą. Także w stosunkach z kimś bliskim. W obu przypadkach nie przesadzaj z tym smażeniem. Chiromanci lubią prześkrwiać astralną rzeczywistość. W tym tygodniu nie szczególnego się nie wydarzy. Zachowaj jednak czujność w okolicach weekendu. Licho nie śpi. Przed ewentualnym wyjazdem sprawdź bagaże.



Baran
21.03 - 20.04

Twoja niezależność zaskakuje ciebie samego. Powoli obrastasz w piórka i szukasz się do lotu. Uważaj na boczne wiatry i wilgotne noce. Do idei, nawet wymyślonych przez Ciebie, nie przywiązuj się. Rzeka Twojego życia płynie zbyt szybko, by na jej powierzchni utrzymały się papierowe łódki. W uczuciach lekkie ochłodzenie. Nie zwiastuje, co prawda, przymrozków, jednak warto się do niego przygotować. Ureguluj załatwienie rachunków i podjęcie wcześniej zobowiązań. Wszystko potoczy się po Twojej myśli. Nie przespij ważnego wydarzenia.



Byk
21.04 - 20.05

Zadowolony jesteś z siebie? Masz powody, więc odrobina samozachwyty nie zaszkodzi. Nawal pracy nie pozwoli wpaść Ci w narcyzm, lustro może pozostać na swoim miejscu. Do obowiązków podchodzisz mniej nerwowo, z większym dystansem. Gwiazdy widzą w tym początek kolejnego w Twoim życiu zrzucania starej skóry. Przygotuj się na wstrząsy i tapnięcia. W stosunkach z bliskimi, po krótkiej burzy powrót do normy. Odpoczynek wciąż jest naczelnym wskazaniem, choć z dnia na dzień coraz mniej kategorię. Kolor - kość słoniowa.



Bliźnięta
21.05 - 21.06

Zewnętrzny spokój to tylko pozory. Coś wgrzyło się w Twoją duszę i toczy ją od środka. Ziarno wątpliwości wyrosło w wielkie drzewo przesłaniające słońce. Gałęzie uschną, liście opadną, kwiaty nie zamieniają się w owoce. Słońce pokaże się w całej swojej wspaniałości. Wstań o świcie i wyjdź na jego powitanie. Dosłownie i w przenośni. Pomyśl o zmianach, które chciałbyś wprowadzić w swoim otoczeniu. Może coś da się zrobić, bo ostatnio wzrosły Twoje możliwości. Potrawa - pilaw. Żywiol - woda.



Rak
22.06 - 22.07

Fizyczne zmęczenie przyniosło psychiczną jasność. Wykorzystaj dobry czas do ponownego przemyślenia kilku spraw dotyczących najbliższych. Może w końcu pogodzisz się z tym, co nieuniknione. Innego wyjścia nie ma. Ten mur jest zbyt wysoki, by go przeskoczyć. Prawda nie jedno ma imię. Ta, którą Ty poznajesz, nie jest na tyle ważna, by ją powtarzać. Poszukaj innej. W najbliższym otoczeniu szukają się porządki. Twój w nich udział powinien być większy, niż pierwotnie to planowałeś. Żywiol - ogień. Roślina - niecierpek.



Lew
23.07 - 23.08

Zbliża się ważna chwila. Nie przeceniaj jej znaczenia. Wydarzenia potraktuj jako wstęp do czegoś większego, a od razu zrobi ci się lepiej. Przygotuj się do podróży. Czas możesz spędzić gdzieś niedaleko, za to intensywnie. Nowe doświadczenia pobudzą wyobraźnię, pobudzą aktywność. Bądź w ruchu. Pilnuj swoich interesów. Możesz zaufać nowo poznanemu. Przedtem go sprawdź. Do życia nastaw się przyjaźnie i poważnie, pod koniec tygodnia - miła wizyta. Kamień - wapienie.



Panna
24.08 - 23.09

Cos, pojawiające się z nienacką i znikające nagle popsuje realizację Twoich planów. Może to będzie tylko chwilowy zawrót głowy, może utrata równowagi. Cel do którego dążysz jest słuszny, więc takie niewielkie przeszkody nie powinny Cię zniechęcać. Większe zakupy wskazane, choć kurek z pieniędzmi powoli się zakręca. Sam? Zrób zapasy na gorze chwiły. Napięcie z zeszłego tygodnia powoli się rozchodzi. Stan względnie spokojny jeszcze potrwa. Wykorzystaj ten czas na porządki. Kolor - rubinowe szkło.



Waga
24.09 - 23.10

Zbliża się, upragniona przez Ciebie, chwila rozwiązania problemów finansowych. Na ich miejsce pojawiają się nowe problemy, tym razem z dziedziny mniej materialnej. Szukaj się również szybka pomoc ze strony Raka. Poradzisz sobie bez niej. Może jednak warto przez chwilę poudawać słabszego, niż się jest naprawdę. Chwila aktorstwa może przynieść znaczne korzyści. Zdobądź ważne informacje i lepszą pozycję. A może to wszystko nieprawda. Gwiazdy mającą, a astrolog bełkocze. Wybór wersji należy do Ciebie.



Skorpion
24.10 - 22.11

Uśmiechy i uściski dłoni to tylko konwenanse. Pod nimi kryją się różne dziwne uczucia. Gra widoczna jest gołym okiem, nawet przez laika. Czas z niej zrezygnować, albo zmienić strategię. Dobra wiadomość ucieszy Cię tylko częściowo. Każda zmiana to dla Ciebie zmartwienie. Po ziemi stąpać lekko i sprężysto. Bacznie obserwuj otoczenie. Nie obawiaj się ataku. Nie nadejdzie z żadnej strony. Sprzymierzeńców nie traktuj jak potencjalnych zdrajców, bo mogą coś poczuć. I odejdą. Wyjdź za miasto. Do lasu, na łąkę, nad wodę.



Strzelec
23.11 - 21.12

Gwiazdy są z Ciebie bardzo, bardzo zadowolone. Wydaje się, że niezależnie od tego, czy wierzyć w horoskopy, czy nie, Twoje stopy podążają gwiazdowym szlakiem. W tym tygodniu los ci sprzyja. W przyszłym zaczną się wilcze doły. Nie spłosz się przy pierwszym, niemłym zaskoczeniu. Nie wszystkie drogi są proste. A te wiedzące do sławy i kariery bywają bardziej pokrętne niż te prowadzące do syty, ale nudnej stabilizacji. Znaki przychylnie - brak. Znaki nieprzychylnie - brak. Droga wolna!



Ugotowane i ostudzone mięso pokroić w kostkę lub słomkę. Ziemniaki ugotować, obrać i drobno pokroić, a szczypiorek lekko przetrzeć solą. Przed podaniem, do głębokiego talerza włożyć pokrojone ziemniaki i warzywa, szczypiorek, mięso i jajko, zalać kwaśnym mlekiem i posypać siekaną zielenią.

KOPYTKA BIAŁORUSKIE

12 ziemniaków, pół szklanki maki, 1 cebula, 200 g słoniny, sól.

Do startych surowych ziemniaków dodać mąkę oraz sól i wymieszać. Ciasto rozwałkować i pokroić na pasma, a następnie na kawałki długości 2-3 cm, po czym zapiec w piekarniku w trybie grzania posmarowanej tłuszczem. Zapieczone kopytka ugotować i podać ze smażoną cebulą i słoniną.

KOTLETY Z RYZU Z WĄTROBĄ

1 1/2 szklanki ryżu, 3 szklanki mleka, 1 kostka rosółowa, sól, 1 cebula, 15-20 kg wątroby, 50 g tłuszczu, 2 jajka, 2 łyżki starożytnego sera, 1 łyżka posiekanej pietruszki, 2 łyżki bułki tartej, tłuszcz do smażenia.

Umyty ryż wysypać do dużej ilości wody, kilka minut gotować, a następnie odcedzić. Zagotować mleko z kostką rosółową, wysypać ryż, posolić do smaku, dodać łyżkę tłuszczu i razem ugotować. Drobno pokrajać cebulę i posiekać wątrobę. Na stopionym tłuszczu podsmażyć najpierw cebulę, a potem wątrobę i smażyć razem do chwili, aż straci krwisty kolor. Do przestudzonego ryżu dodać wątrobę z cebulą, zieleninę, jajko i starty ser, masę przyprawić do smaku solą i pieprzem, wymieszać. Podzielić na równej wielkości 10 porcji, uformować kotlety, maczać je w rozbitym jajku i obtoczyć w bułce tartej, usmażyć. Podawać z sosem pomidorowym lub pieczarkowym i surówką.

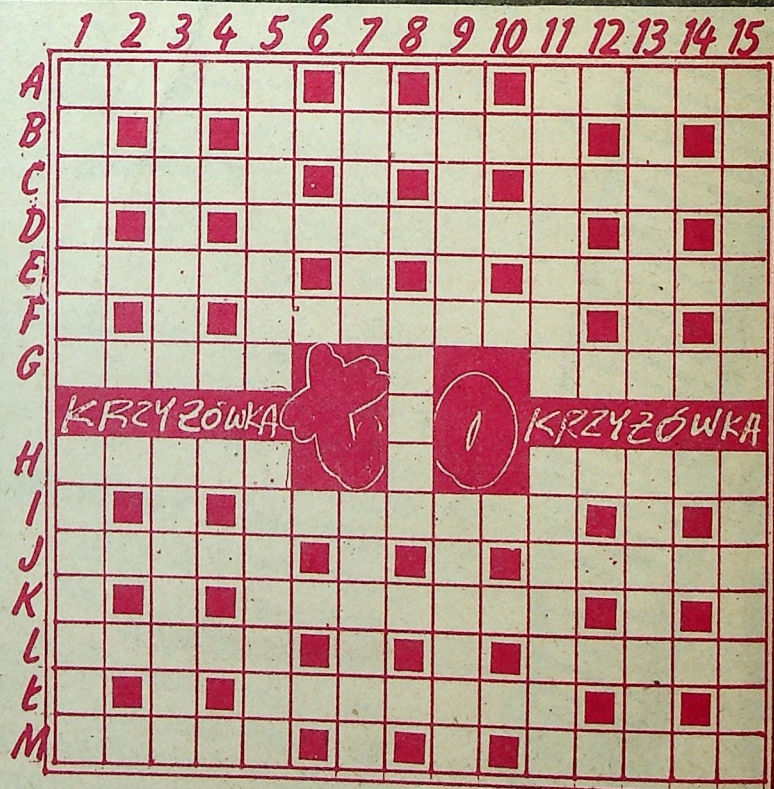
Wasz MNIAM

EKSPERYMENTALNA KUCHNIA DOKTORA MNIAMA

I zatęsknisz.

CHŁODNIK KAZACHSKI

250 g wołowiny, 200 g koniny, 200 g czarna wołowina, 250 g świeżych ogórków, 250 g ziemniaków, 5 jajek, 50 g szczypiorku, 1 l kwaśnego mleka lub kefiru, 375 g ziemniaków, przygotowanej wody oraz zielenina i sól do smaku.



Poziomo: A. powódź biblijna x brak opadów, B. rowek w ścianie do odprowadzania deszczówki, C. na trasie Warszawa - Radom x Pola, aktorka, D. część symfonii, E. głuź, pustkowie x kajzerka, F. huta miedzi koło Orska, G. likier kminowy x najmniejsza ilość wypromieniowanej energii, H. L. słowiańska bogini rolnictwa x życie, K. niezbędna w łuku, M. płyn u uroda.

Pionowo: 1. wnosząca sprawę do sądu x miesiąc, 3. kłujący krzew leśny x jezioro w woj. szczytyńskim, 5. pałko x kolega niter, 7. strona świata x intruz, 8. port w Szwecji, 9. miasto w sadzonkami drzew x produkt hutniczy, 15. lilia afrykańska x rzepka.

Rozwiązanie krzyżówki z nr 32

Poziomo: potop, susza, łzawnik, Warka, Raksa, scherzo, dzicz, bułka, Cedynia, alias, kwant, kumy, susel, pendant, Irena, Ruryk, wątroba, Żywiec, żywot, cięciwa, ciecz, krasa. Pionowo: powódka, księżyc, tarnina, Miedwie, płaszc, spawacz, zachód, natręt, Ystad, Angren, afonia, skrobak, strażak, szkółka, surówka, agapant, lękotka.

Nagrody książkowe wylosowali: Zbigniew Lasota z Legnicy, Grzegorz Orako z Polkowic, Agnieszka Krzywicka z Lubina, Paweł Zarzycki z Legnicy.

Krzyżówka sponsorowana przez Laboratorium KODAK EXPRESS, Legnica, Rynek Nagroda - Film barwny kodak Ektar 125 z wywołaniem i bezpłatnym wykonaniem odbitek.